

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 9 (361) • Wrocław, 22.09.2015 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

4 Jerzy Piórkowski

10 Koncert
w Hali Stulecia

14 Bieg Solidarności

23 Pielgrzymka
Ludzi Pracy

Flaga na Iglicy

**Kto w 1982 roku zawiesił
flagę na wrocławskiej Iglicy
– czytaj na stronie 5**

Wdzięczność dla odważnych

W wyjątkowy sposób upamiętniono dzień, w którym zaczął się sierpniowy protest we Wrocławiu. 26 sierpnia odbył się koncert w nowo otwartym Narodowym Forum Muzyki – jednej z najnowocześniejszych sal koncertowych w Europie

Solidarność to jedność serc i umysłów” – te słowa błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki przypomniał na wstępie uroczystego koncertu zastępca przewodniczącego Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Radosław Mechliński. Koncert, jak i całe obchody rocznicy powstania Związku

uruchomił m.in. Tomasz Surowiec, stawiając autobus 26 sierpnia 1980 roku w poprzek bramy zajezdni przy ulicy Grabiszyńskiej – przypominał historyczne fakty prezydent Wrocławia i poprosił na scenę bohaterów tych wydarzeń. Przy aplauzie całej zgromadzonej widowni Tomasz Surowiec odebrał z rąk Rafała

Merchelska, Emilia Wilczyńska, Michał Haniszewski, Jerzy Langer, ksiądz prałat Stanisław Pawlaczek, Leszek Sokalski, Lech Stefan, Tomasz Surowiec.

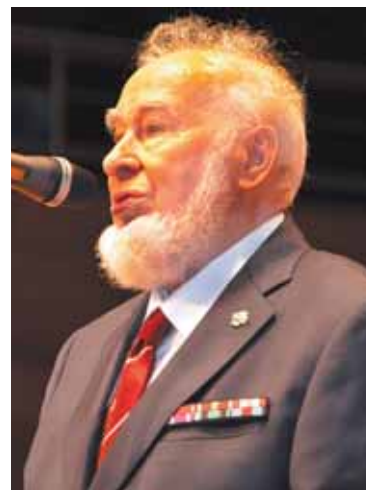
– Chylę czoła przed Wami za trud, jaki codziennie wkładacie w służenie ludziom, zwłaszcza ludziom pracy – zwracał się do



Rafał Dutkiewicz i Tomasz Surowiec

Medale 35-lecia „Solidarności” otrzymali: arcybiskup **Józef Kupny**, prezydent **Rafał Dutkiewicz**, Główna Inspektor Pracy **Iwona Hickiewicz**, wieloletni dyrektor dolnośląskiego oddziału IPN **prof. Włodzimierz Suleja**, prezes Zarządu Dolnośląskiego Światowego Związku Żołnierzy AK **Ryszard Filipowicz**.

Przejmująco zabrzmiał apel jednego z odznaczonych – Ryszarda Filipowicza. Krytykując wojnę polsko-polską, weteran zaapelował do zebranych – My odchodzący powoli żołnierze Armii Krajowej mieliśmy



Ryszard Filipowicz

wypisane na sztandarach hasło: Bóg Honor i Ojczyzna. Czekamy, aż słowo „Solidarność” na nowo stanie się ciałem.

Uchonorowano także przedstawicieli pracodawców i partnerów dialogu społecznego oraz przedstawicieli mediów za podejmowanie tematów dotyczących polskiego środowiska pracy. Medale otrzymali: Kanclerz Łoży Dolnośląskiego Business Center Club **Marek Woron**, dyrektor Katolickiego Radia Rodzina **ks. Cezary Chwilczyński**, dyrektor TVP Wrocław **Ewa Wolniewicz**, prezes Polskiego Radia Wrocław **Tomasz Duda**, prezes dolnośląskiego oddziału ZUS **Antoni Malaka**, prezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej **Zbigniew Ładziński**, **Tomasz Gdowski** były

dyrektor Okręgowej Inspekcji pracy we Wrocławiu oraz przedstawiciel niemieckiej organizacji charytatywnej AWO **Wolfgang Stachse**.

Nadszedł i czas na uhonorowanie całej rzeszy działaczy dolnośląskiej „Solidarności”. Działacze aktywnych nadal w naszym Związku oraz tych, którzy już na emeryturze nadal wspierają nas swoją cenną radą i doświadczeniem. Na scenę wchodził ludźmi, którzy tworzyli i tworzą nadal dolnośląską „Solidarność”.

– Myślę, że będę wyrazicielem opinii wszystkich odznaczonych, że są to także wyróżnienia dla ludzi, którzy nam, a przez to „Solidarności” solidarnie pomagali – mówił Lech Stefan. Mówił też o dumie, jaką czują wszyscy tu dziś zebrani, że mogli dołożyć swoją małą cegiełkę do tej wielkiej idei, jaką jest „Solidarność”. Zwrócił też uwagę na znaczenie tego dzieła dla historii, ale i wciąż aktualnych wartości, jak dialog i rozmowa wsparta głęboką modlitwą. Nawiązując do słów Jana Pawła II, Lech Stefan wyraził nadzieję, że



Lech Stefan

Europa potrzebuje tej wielkiej idei, zwłaszcza teraz, i że „Solidarność” zwycięży.

Po odznaczeniach nadeszła pora na przeżycia związane z muzyką.

Ta sala jest dla Państwa, proszę tu przychodzić, zachęcał gorąco zebranych dyrektor Narodowego Forum Muzyki Andrzej Kosendiak.



Odnaczeni medalem Zawsze Solidarni

objęte były patronatem arcybiskupa Józefa Kupnego, marszałka województwa dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego oraz prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza.

– Łańcuch zdarzeń, jaki doprowadził nas dziś do tego, że spotykamy się w tej pięknej sali,

Dutkiewicza Medal Zasłużony dla Wrocławia.

Po wprowadzeniu sztandaru Związku rozpoczęła się uroczystość wręczania odznaczeń związkowych. Medalem „Zawsze Solidarni” odznaczeni zostali: **Maria Kisza, Anastazja Konieczna, Urszula**

odznaczonych przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso, podkreślając jak ważna jest wdzięczność i pamięć o tych, którzy byli i są wierni ideałom naszego Związku.

Uchonorowano też grupę osób – przyjaciół „Solidarności” – i tak



Abp Józef Kupny, Rafał Dutkiewicz, Iwona Hickiewicz, Ryszard Filipowicz i prof. Włodzimierz Suleja



FOT. PIOTR JANICKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. PIOTR JANICKI

Pod jego batutą Orkiestra Symfoniczna Narodowego Forum Muzyki przedstawiła utwory wybitnego kompozytora Wojciecha Kilara, z muzyką skomponowaną do filmu Pan Tadeusz. Następnie koncert pod tytułem „Warto było czekać” wykonał znany artysta

wrocławskiego kabaretu Elita Jerzy Skoczylas wraz z towarzyszącymi mu artystkami Teatru Capitol: Agą Damrych i Martą Dzwonkowską. Program złożony był z piosenek napisanych przez nieżyjących artystów – Jana Kaczmarka i Andrzeja Waligórskiego

oraz Jacka Zwoźniaka. Piosenki, takie jak: „Kurna chata”, „Czego się boisz głupia” czy „Najpiękniejsza w klasie robotniczej”, „Milicja Wrocław i ja” znane są dobrze od lat i witane z aplauzem przez publiczność.

MARCIN RACZKOWSKI

LISTA OSÓB UHONOROWANYCH MEDALEM 35-LECIA NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Zbigniew Adamczyk
Zenon Adamski
Zygmunt Auguścik
Ryszard Bartnicki
Lech Bąk
Maryla Bensari
Ireneusz Besser
Edward Bielawski
Władysław Biernat
Kazimierz Bogucki
Ryszard Bubień
Małgorzata Calińska-Mayer
Teresa Charasimiuk
Helena Chisińska
Marian Chłopecki
Zofia Cierniewska
Wiktor Cislowski
Beata Dąbrowska
Andrzej Dąbrowski
Wojciech Deperas
Władysław Dębski
Jerzy Doktor
Mieczysława Drużbicka
Urszula Drzewińska

ks. Tadeusz Faryś
Jerzy Fichtel
Marian Frach
Bogusław Fuglewicz
Zbigniew Gadzicki
Waldemar Garlikowski
Stanisław Geniusz
Marek Giedziun
Waldemar Glura
Janusz Głodała
Tadeusz Gradomski
Teresa Gromek
Danuta Jabłońska
Andrzej Jabłoński
Zuzanna Jakimowicz
Barbara Janowicz
Kazimierz Janowicz
Jan Jaroński
Andrzej Jarzębski
Maria Jaworska
Bogusław Jurgielewicz
Stanisław Kaczmarczyk
Renata Kaczor
Ferdynand Kaduszkiewicz

Marek Kaleta
Urszula Kałdowska
Andrzej Kędziński
Paweł Knap
Krystyna Kochan
Jolanta Kornel
Jerzy Kraus
Jarosław Krauze
Grażyna Kukuła
Jadwiga Kwiecińska
Piotr Majchrzak
Józefa Malec
Marian Małaniak
Edward Maślankiewicz
Grzegorz Matkowski
Andrzej Matuszewski
Jan Matyszczak
Radosław Mechliński
Dariusz Moszumański
Romana Musiał
Andrzej Musiałek
Dariusz Niewiarowska
Andrzej Niezgoda
Leszek Nowak

Danuta Nowicka-Kasprzyszak
Bogusław Orzechowski
Wiesław Owczarz
Elżbieta Pacuła
Władysław Pająk
Stanisław Pankanin
Sławomir Pięta
Jacek Pikuliński
Krystyna Piosik
Mieczysław Piszczek
Józef Piziorski
Jan Podgórski
Ryszard Polczyński
Andrzej Przytuła
Czesław Rokita
Roman Rolnik
Piotr Rozenek
Wiesław Rybiński
Stanisława Sankowska
Ireneusz Sidorowski
Zdzisława Sporyszko
Wolfgang Stasche
Zygmunt Stelmach
Zbigniew Subel

Zygmunt Szafranski
Stefan Szczepaniak
Janina Szczurowska
Krystyna Szewczyk
Krzysztof Tenerowicz
Ryszard Tomala
Zygmunt Tomaszewski
Hanna Trochimczuk-Fidut
Lila Tutaj
Danuta Utrata
Janusz Walczak
Maria Wasińska
Maria Wodzyńska
Wiesław Wojciechowski
Edmund Wojtera
Tomasz Wójcik
Antoni Wójtowicz
Władysław Zając
Józef Zalas
Maria Zapart
Edward Zawadowski
Remigiusz Zgarda
Lidia Ziajka
Kazimierz Żołnierek



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157;
faks: 71 355 15 65

e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto:
21.09.2015 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl

Nasza Ojczyzna jest tutaj

Państwo Piórkowscy przyjeżdżają do Polski co kilka lat. Nikt z ich bliskich tu już nie żyje. Odwiedzają groby rodziców oraz innych krewnych i są zawsze we Wrocławiu. Tu przecież wszystko się zaczęło. Ich życie wywróciło się do góry nogami, kiedy nadeszły czasy „Solidarności”.

Życiorys

Urodził się w Kowalewie Pomorskim koło Torunia. W wojsku był w 10 Sudeckiej Dywizji 13 Pułku Czołgów w Opolu. Tak mógłby się zacząć ten życiorys, zupełnie banalnie, ale życie Jerzego Piórkowskiego potoczyło się całkiem inaczej.

– Przed 80. rokiem wyleciałem z pracy za słuchanie Wolnej Europy – mówi pan Jerzy. Doskonale pamięta ten mały radioodbiornik, nazywał się Żerań. Podszedł do niego jeden taki, żeby to radio ściszyć, a on je zgłosił. Wezwano go do dyrektora i zwolniono. Takie były czasy. Został bez pracy z żoną i dwójką dzieci. Ojciec interweniował w jego sprawie do Warszawy. No i przyjęli go do pracy, ale pod warunkiem, że zapisze się do partii. Nie obejmował żadnego

stanowiska. Był zwykłym kierowcą MPK. Na tej zajezdni pracował 16 lat. Cieszył się autorytetem. Ludzie wiedzieli, że mogą na niego liczyć. Zawsze wszystkim pomagał. Wszedł do Egzekutywy Komitetu Zakładowego, został II sekretarzem Partii na zajezdni. Mówi, że kiedy został w „Solidarności”, wezwali go i dalej sztorcować – jak to, członek Partii, przeciwko władzy ludowej. Powiedział im bardzo dosadnie, po robotniczymu, że jeśli będzie tak jak w statucie, że wszystkim równo, a przecież było tak, że wszystkim równo, a niektórzy mieli g...., to wtedy do tej partii wróci. I od tego czasu z partią się skończyło.

Z Polski nie chciał wyjeżdżać

Teraz z żoną Marią Ericą już 26 lat mieszka w Zenden koło Munster w Westfalii. Nie chciał wyjechać. Na początku, kiedy go naciskali,

stanowczo mówił nie. Czuł się jak jakiś przestępca, który musi otrzymać karę. Ale tu żyć się nie dało.

Te najgorsze chwile trudno mu wspominać. Mówi o tym szybko, jakby nie chciał, aby to było prawdą. A przecież to się zdarzyło. W Wigilię Bożego Narodzenia 1980 roku, ktoś strzelił z kuszy w ich okno. Przebił je i niewiele brakowało, a ktoś mógł stracić życie. Wcześniej było zdarzenie z żoną, kiedy pojechał na głodówkę do kolejarzy. Ktoś zapukał do drzwi ich domu. Żona usłyszała tylko, że to przyjaciele z „Solidarności”. Otworzyła drzwi, a tu ktoś puścił gaz. Siłą wrzucili ją do wersalki. Uduśliła się, gdyby akurat syn nie przyszedł ze szkoły. Innym razem ktoś zniszczył plandekę jego samochodu, Fiata 125 P. Bał się, że spalą mu auto. Na szczęście udało mu się znaleźć znajomego, u którego mógł wstawić je do garażu.

Kiedy zostałem przewodniczącym związku, przez wojewodę załatwili mu telefon, ale wtedy zaczęły się głuche telefony. Najgorzej było z żoną. Wywierali na nią presję, a to wyzywając od szwabek, a to robiąc różne prowokacje. Kiedy pracowała w sklepie na kasie, ktoś podstawiony oskarżał ją, że nie wydała mu rzekomo reszty ze 100 zł, a on dał tylko 50 zł. Oskarżano go też o wywołanie pożaru w Piwnicy Świdnickiej. Nie jest w stanie opowiadać o tych wszystkich działaniach. Oczywiście wiadomo, kto to robił, ale nigdy nikt za to żadnej kary nie poniósł.

Jest pewny, że chcieli go zastraszyć,

żeby zrezygnował z przewodniczącego związku.

Sekretarz Partii przewodniczącym Solidarności

Mówi, że dobrze było krzyczeć za plecami, ale stanąć na czele nie było łatwo. Jednak zdecydował się, kiedy Krzysztof Turkowski (późniejszy rzecznik dolnośląskiej

wiele nie mógł, bo były limity na benzynę.

– Chociaż mieszkamy w Niemczech, to ojczyzna nasza jest tutaj – mówi zdecydowanie.

Tam w Niemczech nigdy nie zależało mu na rozgłosie, nie godził się na udzielanie wywiadów. Żyją skromnie, ale nie narzekają na swój los. Cieszą się ze swoich dzieci,



Państwo Piórkowscy podczas spotkania z przewodniczącym ZR Kazimierzem Kimso

„Solidarności”) zaproponował jego kandydaturę. Wtedy odśpiewali „Boże coś Polskę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wzrusza się na wspomnienie tamtej chwili i mówi, że dziś zrobiłby to samo dla ojczyzny. Ale sam by nic nie zrobił. Tomek Surowiec odczytał wtedy te 21 postulatów.

– Kiedy o drugiej czy trzeciej w nocy udzielaliśmy wywiadu do Wolnej Europy, nie wiedzieliśmy, jak to się wszystko skończy. Chcieliśmy chociaż, żeby społeczeństwo wiedziało, kto był w Komitecie Strajkowym – wspomina te najgorętsze chwile.

Zależało mu na tym, by „Solidarność” wszędzie powstała, we wszystkich zakładach. Razem z Tomkiem Surowcem i innymi kolegami pomagali innym założyć związki. Teraz cieszy się, że ludzie jeszcze go pamiętają, że był przewodniczącym Komitetu Strajkowego, później Międzyzakładowego, a następnie Komitetu Założycielskiego.

Życie w Niemczech

Wspominam jak trudne były pierwsze miesiące na emigracji. Nie znał w ogóle niemieckiego. Ale zanim wyjechali, kiedy zrezygnował z funkcji przewodniczącego, pracował na taksówce. Wtedy też nie dali mu spokoju. Próbowali go wykorzystać, aby coś publicznie powiedział, że ludzie mają wziąć się do pracy. Jednak zdecydowanie odmawiał. Na tej taksówce zarobić

wnuków i prawnuka. Martwią się o swoją chorą córkę. Ale wszyscy ich bliscy mają pracę. Oni tego szczęścia nie mieli. W Niemczech po 10-miesięcznym kursie językowym nie dostał pracy w swoim zawodzie mechanika. Tylko rok pracował przy sadzeniu drzew. Ale jak mówi – na czarną godzinę dostaną od państwa niemieckiego po trzy emerytury i na pogrzeb wystarczy.

Refleksje po 35 latach

Namawiam jeszcze na wspomnienia, na ocenę tych lat, które przeminęły. Piórkowski przywołuje słowa papieża: „Nie ma Solidarności bez miłości i nie ma wolności bez Solidarności”. To są święte słowa – mówi. Uważa, że nie jest wartością, co człowiek robi, tylko to, czym się dzieli z ludźmi. Łatwo jest tylko brać, a przecież trzeba coś z siebie dać. Cieszy się razem z żoną, że mogli uczestniczyć w obchodach 35. rocznicy powstania „Solidarności”. Dziękuje gorąco przewodniczącemu Kazimierzowi Kimso za gościnę i zaproszenie.

Nie wie, czy zdrowie pozwoli im jeszcze kiedyś przyjechać, mają już blisko po 80 lat. Wierzą, że dzisiejsza „Solidarność” jest godnym spadkobiercą tamtych lat i z radością podkreślają, jak ważne jest, by nie zapominać o jej początkach.

Na koniec jeszcze pamiątkowe zdjęcie.

JANUSZ WOLNIAK



Odsłonięcie tablicy przy Zajezdni nr 7. Odsłania Jerzy Piórkowski kard. Henryka Gulbinowicza, księży Stanisława Orzechowskiego i Adama Wiktora



Jerzy Piórkowski z poczetem sztandarowym „Solidarności” MPK podczas tegorocznych obchodów rocznicowych.

Symbol wolności – flaga „Solidarności” na Iglicy

Rozmowa z Marianem Krzemińskim

Marian Krzemiński miał wtedy, w 1982 roku, 22 lata.

O tym, kto powiesił flagę „Solidarności” na wrocławskiej Iglicy w nocy z 2 na 3 maja, wiedziało niewiele osób.

Jak doszło do powieszenia flagi „Solidarności” na Iglicy?

Wtedy była noc, dlatego aż się tak nie bałem. Jak teraz patrzę, to myślę, że na szczęście była noc. Było nas

Trudno było tam wejść?

Wspinałem się tą techniką jak dzisiejsi koledzy. Tam trzeba było dojść do takiej drabinki, którą widać i tą drabinką do góry. Flaga miała tam zawisnąć na tej rurze do góry, ale mnie się wydawało, że ona się rusza i już nie ryzykowałem.

Ta flaga długi czas wisiała. Dlaczego szybko jej nie zdjęli?

Do tej flagi była przypięta taka puszka z kablami. Ona miała udawać bombę i to spełniło swoje zadanie, ku naszej radości flaga wi-

ternowanych 30 kwietnia. Wśród nich był Lech Ostapiński współzałożyciel Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Był to nasz kolega z wydziału i to głównie jemu żeśmy poświęcili ten gest powieszenia flagi, która dla wszystkich była wtedy symbolem wolności.

Trudno było nawet po 1989 roku dowiedzieć się, kto to zrobił?

O swoim wyczynie specjalnie się nikomu nie chwaliłiśmy. Wtedy można było pewnie studia stracić z tego powodu. Efekt był, bo w mieście o tym sporo mówiono. Dzisiaj to dla mnie bardzo wzruszająca chwila. Jestem wdzięczny Zarządowi Regionu za zaproszenie. Wspaniale, że możemy tych studentów wspomnieć po tylu latach. Ta flaga była wtedy bez zgody użyta, ale dzisiaj ją otrzymaliśmy. Dzisiaj tej Iglicy się przestraszyłem, ale wtedy było ciemno. No i nie było prób. Władza ówczesna nie znalazła żadnego uczestnika tej akcji, nikt nikogo nie zdradził. Wtedy działaliśmy szybko, od pomysłu do realizacji upłynął chyba zaledwie tydzień.

ROZMAWIAŁ
JANUSZ WOLNIAK



W drodze na szczyt Iglicy

wtedy chyba dziesięciu. Mieliśmy dwie flagi. Jedna zawisała na Iglicy, a druga na Hali Ludowej, o czym mało, kto wie. Na Hali wieszał Marek Dzianach, a na Iglicy ja robiłem atak szczytowy. Najpierw byłem schowany tam nieopodal w tramwaju. A największym problemem były tutaj takie pary. Tę flagę zawiesiliśmy grubo po 22.00, było tu dużo osób cywilnych, które korzystały z odwołania godziny milicyjnej. Musieliśmy się ich jakoś pozbyć, zachowując się może niegrzecznie, za co przepraszamy po tylu latach. Chodziło o to, abym ja mógł swobodnie dobiec do tej Iglicy i dokonać ten atak szczytowy. Mieliśmy trochę wprawy, bo ćwiczyliśmy wspinaczkę skałkową. Miałem asekurację, ale najtrudniejszy był ten pierwszy moment dotarcia do tej drabinki.

Dlaczego wybraliśmy właśnie tę noc?

Była wtedy pierwsza noc bez godziny milicyjnej. W nocy z 2 na 3 maja 1982 roku. Trzeba było przegonić cywilów. Niektórzy posuwali się do tego, że udawali pijanych, tak żeby zniechęcić ludzi, żeby odeszli z tego miejsca, żeby było wolne od świadków.

iała długo i była widoczna z daleka w mieście. Ta flaga miała około 11 metrów długości.

Kim byli ludzie, którzy dokonali tego zuchwałego czynu?

Myśmy wtedy byli studentami Politechniki Wydziału Podstawowych Problemów Techniki – to były 3 dziewczyny i 7 chłopaków. Zrobiliśmy to w geście powitania pierwszych uwalnianych wtedy in-



Wystawa „Droga do wolności 1980-1989” w obiektywie NAF Dementi przygotowana przez Ośrodek Pamięć i Przyszłość



Marian Krzemiński na konferencji prasowej pod Iglicą

26 sierpnia br. flaga ponownie zawisała na wrocławskiej Iglicy. Grzegorz Lubelczyk i Mariusz Robak grotolazi zrzeszeni w Polskim Związku Alpinistycznym na rozpoczęcie obchodów 35. lecia NSZZ „Solidarność” wspięli się na Iglicę. Całą wspinaczkę obserwował z podziwem niegdysiejszy bohater Marian Krzemiński.

A tuż obok Hali Ludowej Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” zaprezentował wystawę fotograficzną zdjęć NAF Dementi. Na dwudziestu planszach zaprezentowano zdjęcia dokumentujące wrocławską „Solidarność”. Działalność agencji była formą niezgody na łamanie praw człowieka i represje wobec „Solidarności” po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Dementi dokumentowała demonstracje, strajki, głodówki protestacyjne oraz inne przejawy oporu społecznego w Polsce, a następnie wydarzenia przełomu politycznego 1989-1991 w Czechosłowacji, Niemczech, Rumunii, na Litwie, na Łotwie i w Związku Sowieckim.



Przez ostatnie dni sierpnia na Hali Stulecia powiewały flagi naszego Związku

Apel o prawdziwy dialog

W samo południe w niedzielę 30 sierpnia we wrocławskim sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w parafii św. Klemensa Dworzaka odbyła się rocznicowa Msza Św. Celebrował ją Metropolita Wrocławski ks. abp Józef Kupny w obecności m.in. kapelana dolnośląskiej „Solidarności” ks. Stanisława Pawlaczka, ks. Mirosława Drzewieckiego i proboszcza parafii o. Jacka Maciaszka.

To właśnie w tej, tak zasłużonej dla dolnośląskiej „Solidarności” świątyni zgromadzili się dawni i obecni działacze Związku, aby przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia modlić się o pomyślność dla NSZZ „Solidarność”.

W wygłoszonej homilii abp mówił o roli, jaką „Solidarność” odgrywała w historii i o tym,

należyte miejsce w całym procesie życia gospodarczego.

Nawiązując do wydarzeń sprzed 35 lat, arcybiskup Kupny przypomniał o wsparciu Kościoła dla strajkujących. Był to wyraz poparcia dla ludzi upominających się o godność człowieka w miejscu pracy. – Kapłani spowiadali, odprawiali msze dla strajkujących, salki katechetyczne

służyły jako miejsce narad, czasem jako ukrycie dla działaczy. Kościół respektuje autonomię władzy świeckiej, a w swoim działaniu idzie wiernie za przykładem Chrystusa. Misja Kościoła nie byłaby pełna, gdyby przechodził obojętnie wobec pokrzywdzonych. To dlatego Kościół

jest zaangażowany. Jednak nadal aktualne jest wezwanie papieża Piusa X zawarte w encyklice wydanej w 40-lecie ukazania się encykliki *Rerum novarum*: „Tak trzeba organizować produkcję, aby człowiek z warsztatu pracy, z którego materia wychodzi udoskonalona, sam nie wychodził gorszy”. W tym kontekście pytał:

– Co można jeszcze zrobić dla ludzi pracy?

Dzisiaj związkowcy wyznaczają sobie nowe cele, m.in. dorównanie do tych standardów socjalnych, w jakich żyją pracownicy w bogatszych krajach Unii Europejskiej. To wszystko zasługuje na uznanie i poparcie. Świadczy również o tym, że jest kontynuowana zapoczątkowana wtedy pokojowa walka o godne życie człowieka pracy.

Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy przypomniał też zebranym, że być solidarnym, to znaczy podejmować działania na rzecz tego, by życie człowieka na ziemi uczynić bardziej ludzkim. Solidarność jest pojmowana jako postawa moralna, społeczna, jako cnota. Zasadniczą cechą tej postawy jest „mocna i trwała wola zaangażowania się na rzecz dobra wspólnego” – cytował św. Jana Pawła II. W tym znaczeniu solidarność jest wewnętrznym zobowiązaniem się do odpowiedzialności za drugiego człowieka.

– Pamiętajcie, że największym sprzymierzeńcem ludzi pracujących jest Jezus Chrystus. Zasady Ewangelii są zawsze aktualne, dlatego tak ważne jest, by tam szukać odpowiedzi, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, podejmując działania mające swój wymiar moralny i etyczny.

Arcybiskup Kupny zauważył też, że w dziedzinie rozumienia i realizacji praw człowieka dzieje się coś niedobrego. – Akcentuje się prawa wolnościowe, a umniejsza się znaczenie praw społecznych, solidarnościowych. Co więcej,

niezadko prawa wolnościowe są absolutyzowane i to do tego stopnia, że nie dostrzega się, że granicę praw wolności człowieka stanowią prawa drugiego. Jestem wolny, ale granicą tej wolności są twoje prawa – przypominał. – Nie może być tak, że wolnością osoby ludzkiej uzasadnia się obrażanie czyichś przekonani religijnych, moralnych. Także nie może być zgody



Uroczystości pod tablicą

na traktowanie człowieka pracy jako jednego z czynników pracy, w imię wolności gospodarczej i zasad gospodarki rynkowej.

Podmiotem pracy zawsze jest człowiek

Po Mszy św. z kościoła ruszył uroczysty pochód pod tablicę „Solidarności” przy dawnej Zajezdni nr 7. Obecnie trwa tam budowa muzeum, które będzie w pieczy Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”. Po odśpiewaniu hymnu narodowego głos zabrali: abp Józef Kupny, wicewojewoda Joanna Bronowicka, wicemarszałek województwa Jerzy Michalak, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz oraz przewodniczący ZR Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso.

Lider dolnośląskiej „Solidarności” w swoim wystąpieniu akcentował

potrzebę dialogu

społecznego. Zwracał się publicznie do obecnych i przyszłych parlamentarzystów, by w swojej polityce mieli na względzie przede wszystkim potrzeby ludzi pracy.

Składamy dziś hołd tym wszystkim, którzy nie bacząc na konsekwencje, stanęli do walki o godność człowieka – mówił Kazimierz Kimso i dopowiedział też, że ta walka w końcowym efekcie przyczyniła się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Zwrócił też uwagę, że po raz pierwszy od lat zabrakło na uroczystościach Janusza Łaznowskiego, długoletniego przewodniczącego dolnośląskiej „Solidarności”, który zmarł w marcu br.

Zwracając się do kandydatów na posłów do Sejmu, Kimso wyraził przekonanie, że związkowcy oczekują rzetelnego dialogu społecznego prowadzonego w duchu poszanowania dla partnerów. Przez ostatnie lata takiego dialogu nie było.

– Mam nadzieję, że wy, przyszli parlamentarzyści, doprowadzicie do tego, że ten dialog wróci na właściwe miejsce, a problemy, które przedstawiamy, niektóre jeszcze pochodzące z 1980 roku, znajdą swój właściwy finał – powiedział na zakończenie przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności”.

MARCIN RACZKOWSKI



Jak co roku członkowie dolnośląskiej „Solidarności” pamiętali o tych, którzy odeszli. Przed rozpoczęciem mszy rocznicowej, na Cmentarzu Grabiszyńskim zapłonęły znicze na grobie Kazimierza Michalczyka (na zdj.), zastrzelonego przez komunistów w czasie największej demonstracji czasu stanu wojennego w sierpniu 1982 r. Uczczona też została pamięć spoczywającego nieopodal jednego z liderów dolnośląskiej „Solidarności” Piotra Bednarza.



Ks. abp Józef Kupny, w tle ks. prałat Stanisław Pawlaczek

że dalej jest potrzebna ludziom pracy. Mówił o księżach, którzy wspomagali Związek w trudnych czasach. Ubolewał też, że obecna polityka prowadzi do wzmocnienia wolności jednostek kosztem wolności ludzi, nieposzanowania dla wiary i nadużywania wolności słowa.

– Przybyliśmy tu modlić się za tych wszystkich, którzy to wspólnie dzieło „Solidarności” kontynuują, starając się zapewnić człowiekowi



Jerzy Piórkowski, Maria Zapart, Kazimierz Kimso i Jarosław Krauze

Kordelas leśnika polskiego



Poczty sztandarowe przed wejściem do kościoła



Nagrodzony Kordelasem Adam Krakiewicz



Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej na Górze Iglicznej



Kunszt leśnych muzyków

Międzyregionalna Sekcja Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” w dniu 22 sierpnia była organizatorem Mszy Św. z okazji 35. rocznicy powstania

NSZZ „Solidarność” oraz spotkania integracyjnego. Msza Św. odbyła się w Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej Przyczyny Naszej Radości na Górze Iglicznej k/Międzygórza. Odprawił

ją Ksiądz Rektor Kan. Andrzej Adamiak, a kazanie wygłosił duszpasterz leśników ks. Tomasz Zając.

Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej jest miejscem historycznym pielgrzymowania członków „Solidarności” od lat 80.

Po Mszy Św. zgromadzeni goście (ponad 500 osób) wysłuchali występu sygnalistów z Nadleśnictwa Międzylesie, występu zespołu muzycznego oraz uczestniczyli we wspólnym posiłku integracyjnym zapewnionym dla wszystkich uczestników obchodów.

Celebrujący Mszę św. księża wielokrotnie mówili o ogromnej roli, jaką spełniała i dalej pełni „Solidarność”.

Dyrektor Lasów Państwowych Grzegorz Pietruńko zasłużonym leśnikom, w tym przewodniczącemu Sekcji Adamowi Krakiewiczowi,



Basia Janowicz serwowała wszystkim pyszny bigos.

wręczył wielkie odznaczenie Kordelasa Leśnika Polskiego.

W uroczystościach brały udział liczne delegacje związkowe i pocz-

ty sztandarowe, a ZR reprezentowali: Barbara Janowicz i Radosław Mechliński.

JW

Wiatr wolności w Świdnicy

Uroczystości 35. lecia „Solidarności” w Świdnicy rozpoczęły się od otwarcia wystawy „Ku wolności. Krótki rys historyczny NSZZ „Solidarność” Ziemi Świdnickiej”. Oprócz zdjęć, ulotek, plakatów, znaczków czy gazetek, znalazły się na niej prace plastyczne dzieci świdnickich placówek oświatowych nadesłane na konkurs „Dolnośląska

Solidarność”. Podczas wieczornych uroczystości w Teatrze Miejskim, przewodniczący Kazimierz Kimso i przewodnicząca KM Oświaty Ziemi Świdnickiej Jolanta Kornel wręczyli dzieciom nagrody.

W Katedrze Świdnickiej odprawiono uroczystą Mszę św. pod przewodnictwem bpa Ignacego Deca w asyście licznych sztandarów, dele-

gacji związkowców, samorządowców na czele z prezydent Świdnicy Beatą Moskal-Słaniewską. Biskup diecezji świdnickiej przypomniał, że „Solidarność” wyrosła z chrześcijańskiej gleby. Chociaż próbowano zniszczyć ją od wewnątrz i z zewnątrz, to nikomu nie udało się zahamować wiatru polskiej wolności – mówił biskup. Apelowal też do rządzących i bogatych, by wykazywali zwyczajną ludzką solidarność z rządzonymi



Wzruszający występ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Świdnicy

i biednymi ludźmi. Na koniec wyraził myśl, że ostatnie wybory dają nam nadzieję na taką zmianę.

Po mszy delegacja dolnośląskiej „Solidarności” wraz z panią prezydent złożyła kwiaty pod tablicą patrona Związku bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

W Teatrze Miejskim wręczono medale i dyplomy zasłużonym dla „Solidarności” ludziom. Zebrani wysłuchali okolicznościowych przemówień prezydent Świdnicy i przewodniczącego Regionu.

Prezydent Świdnicy uhonorowała okolicznościową Statu-

etką Wojownika Zofię Cierniewską oraz przedstawiła autora książki „Solidarność Ziemi Świdnickiej 1980-1990 – przyczynek do dziejów” Janusza Manieckiego. Książka została sfinansowana ze środków Urzędu Miasta Świdnica i wszyscy obecni na uroczystości ją otrzymali.

Na zakończenie święta „Solidarności” zgromadzona publiczność mogła zobaczyć wzruszający i niezwykle bogaty program artystyczny w wykonaniu uczniów SP 1 w Świdnicy pt. „Trzy krzyże”.

JW



Wyróżnieni przez Kazimierza Kimso działacze powiatu świdnickiego



Zofia Cierniewska z nagrodą Prezydenta Świdnicy

Dzień Wolności i Solidarności w Wałbrzychu



Poświęcenie figury św. Barbary

W poniedziałek 31 sierpnia w rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich odbyła się w Wałbrzychu doniosła uroczystość upamiętniająca narodziny wałbrzyskiej „Solidarności”.

Na placu Centrum Nauki i Sztuki Stara Kopalnia (dawniej Kopalnia Węgla Kamiennego Julia, a w czasach PRL „Thorez”) po południu doszło do uroczystego poświęcenia figury św. Barbary, patronki górników. Po 3

latach figura ta wróciła na swoje miejsce. Poświęcenia figury dokonał ordynariusz świdnicki ks. bp Ignacy Dec. Podczas uroczystości o wydarzeniach sprzed 35 lat mówił Ryszard Mocek. Wyraził smutek, że w zbiorowej świadomości zacierają

się pamięć o porozumieniach wałbrzyskich, jakie ówczesna władza podpisała ze strajkującymi górnikaми na 2 dni przed porozumieniami w Jastrzębiu. To właśnie w kopalni „Thorez” na szybie „Chwałibóg” 27 sierpnia 1980 r. i dzień później na szybie „Julia” rozpoczęły się strajki w Wałbrzychu.

Następnie zgromadzeni licznie członkowie „Solidarności” wraz z zaproszonymi gośćmi oraz przedstawicielami władz samorządowych udali się pod obelisk upamiętniający protest wałbrzyskich górników sprzed 35 lat. Wśród składających wieńce byli zarówno uczestnicy tych wydarzeń (m.in. Jerzy Langer) oraz przedstawiciele władz dolnośląskiej „Solidarności”: - Kazimierz Kimso, Maria Zapart, Radosław Mechliński.

Kolejnym punktem obchodów Dnia Wolności i Solidarności była uroczysta akademii w CNiS Stara Kopalnia podczas której Medalami 35-lecia „Solidarności” uhonorowa-



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Idzi Gagatki i Maria Zapart gratulują wyróżnienia Zdzisławie Berskiej

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

no związkowców, którzy szczególnie zasłużyli się dla „Solidarności”. Cała sala wstała i w wąskim szpalerze w akompaniamencie braw odznaczenie odebrał Idzi Gagatki, jeden z legendarnych działaczy wałbrzyskiej „Solidarności”. Kazimierz Kimso wraz z Marią Zapart odznaczali ludzi, którzy dla Związku

poświęcili wiele lat swego życia, za co szef dolnośląskiej „Solidarności” gorąco im podziękował.

Wcześniej jednak doszło do ważnego aktu – podpisania listu intencyjnego pomiędzy Kazimierzem Kimso a prezydentem Wałbrzycha Romanem Szelemiejem. W dokumencie tym obie strony zobowiązały się m.in. do utworzenia na terenie CNiS Stara Kopalnia wystawy poświęconej NSZZ „Solidarność”.

To piękny znak pamięci o Wałbrzychu górniczym i ważna sprawa dla pamięci przyszłych pokoleń. Wiem, że stworzenie i utrzymanie tego obiektu jest kosztowne, ale pamięć i jego rola znacznie przewyższa wszystkie nasze obawy i niepokoje – mówił obecny na uroczystości biskup Ignacy Dec.

Po tych podniosłych uroczystościach znalazł się czas, aby przy filiżance kawy spotkać się z dawno nie widzianymi kolegami ze Związku.

Zwieńczeniem dnia była Msza święta w intencji „Solidarności” odprawiona w Kościele pw. św. Aniołów Stróżów. Eucharystii przewodniczył biskup Ignacy Dec, który na zakończenie mszy poświęcił obraz patrona NSZZ „Solidarność” błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

TB

MARCIN RACZKOWSKI

Wzruszenie w Oławie

W oławskiej parafii MB Pocieszenia dziękowano za „Solidarność”. Modlono się o przyszłość Ojczyzny, rozważano sytuację Europy. Wszystko to z okazji 35-lecia powstania Związku.



FOT. TOMASZ BIALASZCZYK

Wnajstarszym oławskim kościele wraz z uroczystościami odpustowymi po raz kolejny związkowcy, parlamentarzyści oraz władze samorządowe świętowali rocznicę podpisania Porozumień Sierpnia 1980.

Dyrektor katolickiego Radia Rodzina ks. Cezary Chwilczyński większość kazania poświęcił kryzysowi migracyjnemu w Europie. Podkreślił, że trzeba pomagać potrzebującym, jest to jeden z podstawowych obowiązków chrześcijańskich. Dodał jednak, że strach i obawa, co będzie dalej, jest uprawnionym uczuciem.

Janusz Głodała, który szefuje powiatowej „Solidarności” dołączył do elitarnego grona odznaczonych Medalem 35-lecia. Dziękując za wyróżnienie, powiedział, że jest wzruszony i dumny, że uroczystość odbywa się w tym ważnym dla niego kościele. Medal wręczył przewodniczący regionu Kazimierz Kimso wraz z Małgorzatą Calińską-Mayer. Na zakończenie mszy proboszcz Tomasz Czabator wspomniął, że w tej świątyni w stanie wojennym przechowywano sztandar Związku, a jego rodzice byli przewodniczącymi „Solidarności” w swoich zakładach pracy.

Uroczystości zakończyły się złożeniem wiązanek pod pomnikiem Losów Ojczyzny.

Uroczystości w Wołowie

30 sierpnia br. w Wołowie odbyły się powiatowe uroczystości związane z obchodami 35. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele pw. św. Karola Boromeusza w intencji uczestników wydarzeń sierpnia 1980 roku i ofiar II wojny światowej.

Następnie złożono wiązkanki kwiatów pod pomnikiem na Skwerze Solidarności usytuowanym obok kościoła oraz pod znajdującym się nieopodal Pomnikiem Bohaterów Wojska Polskiego.

Uczestnicy uroczystości udali się również pod pamiątkową tablicę w zajezdni autobusowej, gdzie złożyli wiązkanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą wydarzenia pamiętnego sierpnia. To tutaj, 28 sierpnia 1980 roku pracownicy PKS Wołów wsparli strajkujące wybrzeże pierwszym na ziemi wołowskiej strajkiem solidarnościowym.

Część uczestników udała się na cmentarz komunalny do grobu Jana Krasowskiego. Krótką modlitwą, kwiatami i zniczami uczczono

pamięć jednego z twórców wołowskiej „Solidarności” i organizatora jej konspiracyjnych struktur w okresie stanu wojennego.

Uroczyste obchody zakończono spotkaniem działaczy „Solidarności” w Sali Sesyjnej wołowskiego Ratusza, gdzie „za trud włożony w pracę związkową, za wierne trwanie przy wartościach, takich jak prawda, wolność, sprawiedli-

wość, zawartych w jednym słowie SOLIDARNOŚĆ ...” uhonorowano ich listami pochwalnymi i dyplomami. Tę część obchodów uświetnił koncert Pawła Piekarczyka, który patriotyczno-narodowymi pieśniami stworzył nastrój do wspomnień o początkach i trudnym okresie walki „Solidarności” o prawa człowieka i obywatela, walki o wolną i demokratyczną Polskę.

JERZY FICHTEL



FOT. EDWARD SIEWICKI

Milickie obchody powstania „Solidarności”



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

Od Mszy św. w kościele pod wezwaniem Michała Archanioła rozpoczęły się 25 sierpnia milickie obchody 35. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do ośrodka kultury, gdzie Kazimierz Kimso – przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” wręczył zasłużonym działaczom Związku medale 35-lecia „Solidarności”. W uroczystościach udział wzięli m.in. Piotr Lech – burmistrz Milicza oraz starosta milicki Jan Krzysztofik. Uroczystości prowadził Radosław Mechliński – z-ca przewodniczącego dolnośląskiej „Solidarności”.

Decyzją burmistrza Piotra Lecha na ulicach Milicza zawisły flagi państwowe i Solidarności. PCh



Tort Solidarności



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Medalem 35-lecia „Solidarności” wręczonym działaczom oleśnickiej „Solidarności” oraz wyróżnieniami przyznanymi przez Radę Oddziału NSZZ „Solidarność” w Oleśnicy uhonorowano grupę osób, które na przestrzeni ostatnich 35 lat odcisnęły trwale piętno w historii Związku na tym terenie. Podniosła uroczystość miała miejsce 4 września w sali Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oleśnicy.

Uczestniczyli w niej m.in. przewodniczący Zarządu Regionu Kazimierz Kimso, Małgorzata Calińska-Mayer, Barbara Janowicz (członkini ZR), przew. Rady Oddziału w Oleśnicy Tomasz Lewicki oraz zastępca Jan Matyszcak. Ponadto obecni byli przedstawiciele samorządu (burmistrz Oleśnicy Michał Kołaciński, starosta powiatu Wojciech Kociński).

W czasie wręczania medali i wyróżnień nie zabrakło wspomnień, nieraz były to bardzo dramatyczne opowieści z czasu internowania w stanie wojennym. Oleśnicka „Solidarność” postarała się też o realizację filmu dokumentalnego będącego zapisem historii Związku.

O dniu dzisiejszym w dużym zakładzie pracy, o losach pracowników zatrudnionych na umowy czasowe mówiła przewodnicząca „S” w Whirlpool Wrocław Małgorzata Calińska-Mayer.

Spotkanie zakończone przy urodzinowym torcie „Solidarności” uświetniła młodzież ze Szkoły Muzycznej w Oleśnicy. Występ młodych muzyków został przyjęty przez zgromadzonych gorącymi oklaskami.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Fryderyka Chopina w Oleśnicy

Koncert w Hali



Dariusz Kozakiewicz i Grzegorz Markowski (Perfect)

W sobotę 29 sierpnia na bluesową i rockową nutę grano we wrocławskiej Hali Stulecia. Zespoły Perfect (obchodzący w tym roku 35-lecie działalności) i grupa Dżem zapewniły tłumnie zebranej

publiczności solidną dawkę dobrej muzyki i zabawy. Grzegorz Markowski (lider zespołu Perfect) oraz Beno Otręba (gitarzysta grupy Dżem) odebrali z rąk przewodniczącego dolnośląskiej „Solidarności”

Kazimierza Kimso statuetki Solidariusza.

Oba zespoły znane są z tego, że od lat grają na solidnym, dobrym poziomie. Pomimo nieuchronnych przez długie lata zmian w składach, potrafią dostarczyć odbiorcy energetycznej, żywiołowej i rockowej muzyki (zwłaszcza zespół Perfect), jak i dobrego bluesa, który porywa publiczność.

Blisko trzygodzinny występ obu zespołów zgromadził w Hali Stulecia kilkutysięczną publiczność, a emocje przed rozpoczęciem koncertu podsycał występujący w roli konferansjera skarbnik dolnośląskiej „Solidarności” Jarosław Krauze, przypominając dokonania zespołów i ich rolę, jaką odegrały szczególnie w latach 80.

„Gdzieś w drodze do życia powiał boczny wiatr” zaczęli z animuszem muzycy Dżemu, by później przejść do dobrze znanych utworów, jak choćby „Sen o Victorii” czy „Cegła”.

Kiedy przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso wręczył Benedyktowi Otrębie Solidariusza, wokalista Dżemu nieśmiało zapytał, czy nie ma więcej, bo też by chciał, ale drugi krasnal dolnośląskiej „Solidarności” trafił w ręce Grzegorza Markowskiego. Sam artysta dziękując za wyróżnienia, przypo-



Jarosław Krauze i Beno Otręba (Dżem) z Solidariuszem

mniał szczególnie młodszej części publiczności czym była w latach 80. „Solidarność” i co zawdzięcza jej Polska i Europa.

Perfect zaprezentował publiczności we Wrocławiu materiał ze

swej ostatniej płyty „Da Da Dam” ale oczywiście nie zabrakło tych najbardziej znanych hitów jak „Autobiografia”, „Lokomotywa” czy „Nie płacz Ewka”.

Koncert zakończył się bisem.

MR



Monika Borzym wykonywała piosenki Marilyn Monroe



Publiczność entuzjastycznie przyjęła występ zespołu The Cavern Beatles

Koniec lata na Pergoli

Upalny sierpień sprawił, że imprezy towarzyszące obchodom 35. rocznicy „Solidarności” cieszyły się sporym zainteresowaniem. Publiczność dopisała zarówno podczas projekcji filmu „Zawrócony” oraz podczas prezentacji zapisu koncertu Jacka Kaczmarskiego w piątek 28 sierpnia. W niedzielę 30 sierpnia wczesnym popołudniem młode nadzieje polskiej sceny zaprezentowały się w koncercie na pergoli „Polska młodzież śpiewa polskie piosenki”.

Publiczność z uwagą wysłuchiwała również piosenek z repertuaru Marilyn Monroe w wykonaniu Moniki Borzym, a wieczór należał do grupy The Cavern Beatles, brytyjskiego zespołu słynącego z najlepiej wykonywanych przeróbek utworów legendarnej grupy The Beatles.

Na zakończenie zebrani obejrzel pokaz fontanny multimedialnej nawiązujący do obchodzonego w tych dniach jubileuszu Solidarności.

MR



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK



Polska młodzież śpiewa polskie piosenki



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

Piknik charytatywny



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

5 września na terenie wrocławskiej fabryki Volvo odbył się piknik charytatywny dla Pracowników Volvo Polska. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie im. Kazimierza Michalczyka.

Do godziny 17 najmłodszy brali udział w grach i zabawach, puszczały bańki mydlane, rysowali. Na wszystkich uczestników czekały nagrody rzeczowe. Dużo radości sprawili dzieciom aktorzy z Teatru na Walizkach prezentując przedstawienie „Beczka Śmiechu”.

Na pikniku obecni byli zarówno przedstawiciele dolnośląskiej „Solidarności”, Volvo Polska i Gminy

Wrocław. „Solidarność” reprezentował Kazimierz Kimso, Małgorzata Calińska-Mayer i Jarosław Krauze.

Podczas imprezy można było kupić okolicznościową cegielkę na rzecz Stowarzyszenia.

Jak powiedział Bogusław Jurgielewicz – przewodniczący „Solidarności” w Volvo idea wsparcia pokrzywdzonych przez los powstała po śmierci pracownika Volvo, który przegrał walkę z nowotworem.

PCH



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

Ręczne prace transportowe – normy bhp

Pracownik, który zostaje dopuszczony do ręcznych prac transportowych, powinien posiadać odpowiednią wiedzę na temat bezpieczeństwa i specyfiki wykonywanych czynności.

Dlatego też pracodawca zobowiązany jest nie tylko do stosownego przeszkolenia personelu, ale także zapewnienia mu szczegółowych informacji na temat przemieszczanego przedmiotu, które w szczególności powinny dotyczyć jego masy i położenia jego środka ciężkości, zwłaszcza w przypadku, gdy masa jest nierównomiernie rozłożona. Do obowiązków pracodawcy należy również informowanie pracowników o wszystkich aspektach bezpieczeństwa i higieny pracy, wymaganiach ergonomii, wynikach oceny ryzyka zawodowego, środkach bezpieczeństwa zapobiegających urazom, a zwłaszcza urazom kręgosłupa. Pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Powyższe orzeczenia wydają lekarze medycyny pracy podczas badań wstępnych, okresowych i kontrolnych.

Ciężar przedmiotów, które mogą być przenoszone przez jedną osobę jest ściśle określony. Masa przedmiotów podnoszonych i przenoszonych samodzielnie przez pracownika nie może przekraczać 30 kg przy pracy stałej

oraz 50 kg przy pracy dorywczej (wykonywanej do 4 razy na godzinę, jeżeli łączny czas wykonywania prac nie przekracza połowy dobowego wymiaru czasu pracy młodocianych). Przedmioty cięższe niż 30 kg nie mogą być ręcznie przenoszone na wysokość powyżej 4 m lub na odległość przekraczającą 25 m.

Prace wzbronione kobietom związane z wysiłkiem fizycznym i transportem ciężarów:

a) przy ręcznym podnoszeniu i przenoszeniu ciężarów (po powierzchni płaskiej) masa towarów nie może przekroczyć: 12 kg przy pracy stałej; 20 kg - przy pracy dorywczej;

b) przy ręcznym przenoszeniu pod górę (po pochylniach, schodach itp.) ciężarów masa towarów nie może przekroczyć: 8 kg przy pracy stałej; 15 kg przy pracy dorywczej.

Prace wzbronione kobietom w ciąży i w okresie karmienia:

a) przy ręcznym podnoszeniu i przenoszeniu ciężarów (po powierzchni płaskiej): 3 kg przy pracy stałej; 5 kg przy pracy dorywczej;

b) przy ręcznym przenoszeniu pod górę (po pochylniach, schodach itp.): 2 kg przy pracy stałej; 3,75 kg przy pracy dorywczej;

c) przy przewożeniu ciężarów: 12,5 kg przy przewożeniu na taczkach jednośladowych; 20 kg przy przewożeniu na wózkach 2-, 3- i 4-kołowych.

Prace wzbronione młodocianym:

1) prace polegające wyłącznie na podnoszeniu, przenoszeniu i przewożeniu ciężarów oraz prace wymagające powtarzania dużej liczby jednorodnych ruchów.

2) ręczne dźwiganie i przenoszenie przez jedną osobę na odległość powyżej 25 m przedmiotów o masie przekraczającej:

a) przy pracy dorywczej: dla dziewcząt – 14 kg; dla chłopców – 20 kg,

b) przy obciążeniu powtarzalnym: dla dziewcząt – 8 kg; dla chłopców – 12 kg;

3) Ręczne przenoszenie pod górę, w szczególności po schodach, których wysokość przekracza 5 m, a kąt nachylenia 30°, ciężarów o masie przekraczającej:

a) przy pracy dorywczej: dla dziewcząt – 10 kg; dla chłopców – 15 kg,

b) przy obciążeniu powtarzalnym: dla dziewcząt – 5 kg; dla chłopców – 8 kg;

4) przewożenie przez dziewczęta ciężarów na taczkach i wózkach 2-kołowych poruszanych.

Akty prawne:

– Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14.03.2000 r. w sprawie bezpieczeń-



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

stwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych;

– Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10.09.1996 r. w sprawie wykazu prac szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia kobiet;

– Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24.08.2004 r. w sprawie wykazu prac wzbronionych młodocianym i warunków ich zatrudniania przy niektórych z tych prac.

PAWEŁ CHABIŃSKI

„Nie umiera ten, kto żyje w sercach i pamięci innych”

Wyrazy głębokiego współczucia naszej koleżance Ewie Dyderskiej z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy WZZ „Herbapol” Wrocław SA

Koleżance Marii Krysiak składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso oraz koleżanki i koledzy z Regionu

NIC O NAS BEZ NAS!

Dlaczego potrzebni są reprezentanci ludzi pracy w parlamencie?

Działacze i eksperci związkowi od dawna podkreślają, że związki zawodowe powinny mieć wpływ na tworzone w parlamencie prawo. Konsekwencje niekorzystnych ustaw powodują, że związek zawodowy nie może w wielu przypadkach skutecznie bronić interesów ludzi pracy. NSZZ „Solidarność” zdecydowała się więc zachęcić i oficjalnie poprze swoich doświadczonych działaczy do startu w zbliżających się wyborach.

Istota zaangażowania NSZZ „Solidarność” w politykę zawiera się w hasło „NIC O NAS BEZ NAS”. W czasach, kiedy różne grupy starają się wpływać i lobbować za korzystnymi dla nich zapisami w ustawach, „Solidarność” w imieniu wszystkich ludzi pracy musi mieć kontrolę i wpływ na ich treść. Nie idziemy po władzę, tylko chcemy mieć swoich przedstawicieli, którzy będą pilnować, aby tworzone prawo skutecznie chroniło wszystkich pracujących.

„Solidarność” popiera ekspertów i doświadczonych działaczy, którzy mają wieloletnie przygotowanie teoretyczne i praktyczne do pracy parlamentarnej. Są to ludzie sprawdzeni, a przede wszystkim kompetentni i uczciwi. Bardzo ważną zaletą popieranych przez nas kandydatów jest też ich wiedza i zaangażowanie w tematy gospodarcze. Oni wiedzą, jak istotny dla powstania nowych miejsc pracy, jest rozwój przemysłu. Tylko świadoma polityka doprowadzi do rozwoju naszego kraju, z nowymi dobrymi miejscami pracy.

Popierani przez nas kandydaci startują z list Prawa i Sprawiedliwości. Ugrupowanie to zawarło w swoim programie postulaty „Solidarność”. Doceniamy to, że udostępniło na swoich listach miejsca dla popieranych przez nas kandydatów.

Szczerze i z przekonaniem polecam naszych kandydatów.

Głosując na nich, zadbajmy o swoje sprawy!

Warto na nich głosować!

Kazimierz Kimso
Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”



Główne zmiany prawa, w których Małgorzata Calińska-Mayer chce uczestniczyć:

- 1) Cofnięcie podniesionego obligatoryjnie wieku emerytalnego.
- 2) Likwidacja patologii w zatrudnianiu, a zwłaszcza tzw. umów śmieciowych oraz możliwości ciągłego zatrudniania pracowników przez agencje pracy tymczasowej w tym samym miejscu pracy.
- 3) Przepisy i działania umożliwiające rozwój przemysłu.

Małgorzata CALIŃSKA-MAYER KANDYDATKA DO SEJMU RP

Małgorzata Calińska-Mayer, lat 63. Wrocławianka, matka trzech synów.

Magister administracji, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego.

Działacz związkowy, ekspert „Solidarność” w dziedzinie polityki przemysłowej. Bezpartyjna.

Od 1980 roku należy do NSZZ „Solidarność”. Od 26 lat Przewodnicząca MOZ NSZZ „Solidarność” POLAR-WHIRLPOOL we Wrocławiu.

Zaangażowana w działalność społeczną. Zna problemy niepełnosprawnych – od lat 80. wspiera Fundację im. Stanisława Jabłonki i Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych Kobiet na Psim Polu. Na co dzień niesie pomoc emerytom potrzebującym pomocy socjalnej. Aktywnie uczestniczyła w protestach przeciwko zmianom wieku emerytalnego oraz w zbieraniu 2,5 mln podpisów za referendum w tej sprawie.

Była pierwszą kobietą wybraną do Prezydium Zjazdu Krajowego. Od wielu lat członek Komisji Krajowej i Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. Przewodnicząca Sekcji Krajowej Przemysłu Elektromaszynowego, delegat na Kongres Metalowców i członek Rady Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność”. Przewodnicząca Kongresu Metalowców.

Jest członkiem Komitetu Przedsiębiorstw IndustriALL European. Była negocjatorem „Paktu o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcenia” – pierwszej umowy społecznej, którą jako jedyną do tej pory można porównać do Paktów zawieranych w wielu krajach Unii Europejskiej.

Przeprowadziła ponad 50 mediacji, z których większość zakończyło się zawarciem porozumienia pomiędzy pracodawcami i związkami zawodowymi. Uczyla się sztuki mediacji na szkoleniu w Stanach Zjednoczonych i w Polskim Centrum Mediacji.

**MIEJSCE 11 NA LIŚCIE PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
OKRĘG WYBORCZY NR 3:
Wrocław i powiaty : wrocławski, górski, milicki, oleśnicki,
oławski, strzebiński, średzki, trzebnicki, wołowski**

DEKLARACJA POPARCIA Małgorzaty Calińskiej – Mayer kandydata ludzi pracy na posła

Wziąwszy pod uwagę dotychczasową postawę i wieloletnią działalność naszej koleżanki **Małgorzaty Calińskiej-Mayer**, a także:

- bardzo wysoko oceniając jej **skuteczność** w wieloletniej pracy na rzecz obrony godności pracowników, ich praw i warunków ich pracy,
- zważywszy, że w swoim postępowaniu zawsze kierowała się **uczciwością**, na pierwszym miejscu stawiając dobro reprezentowanych przez Nią pracowników,
- stwierdziwszy, że Solidarność i wszystkim ludziom pracy konieczni są sprawdzeni, uczciwi, mądrzy i lojalni **reprezentanci w procesie stanowienia prawa**,

Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność wyraża pełne poparcie dla Małgorzaty Calińskiej – Mayer, jako kandydatki w wyborach do Sejmu RP oraz deklaruje zrobić wszystko, co jest w mocy Zarządu Regionu, aby pomóc Jej w uzyskaniu mandatu.

Małgorzata Calińska - Mayer, członek NSZZ Solidarność od 1980 roku, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Polar-Whirlpool, członek Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność, członek Komisji Krajowej oraz Przewodnicząca Sekcji Krajowej Przemysłu Elektromaszynowego, członek Rady Sekretariatu Metalowców i Mediator na liście Ministra Pracy i Polityki Społecznej, w przypadku uzyskania mandatu posła na Sejm RP, deklaruje:

- wierność wobec idei „Solidarność” i ludzi pracy,
- uczciwość w swoim postępowaniu i działaniu na rzecz obrony godności pracowników,
- ścisłą współpracę z przedstawicielami NSZZ Solidarność,
- stawianie zawsze na pierwszym miejscu dobra wspólnego.

Potwierdzając niniejszą Deklarację, uroczystie ją podpisujemy.

Małgorzata Calińska-Mayer Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Polar – Whirlpool	Kazimierz Kimso Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność
---	--

Wrocław, 21.09.2015 r.

Podobne deklaracje podpisali z przewodniczącym Kazimierzem Kimso popierani przez „Solidarność” kandydaci na senatorów:
JERZY LANGER (okręg nr 4 Wałbrzych), **KRZYSZTOF GRZELCZYK** (okręg nr 7 Wrocław), **JAROSŁAW OBREMSKI** (okręg nr 8 Wrocław)

19 października 2015r.
Hala Stulecia • godz. 19.00
ul. Wystawowa 1, Wrocław



Jubileuszowy Koncert Galowy Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca

MAZOWSZE

im. Tadeusza Sygietyńskiego



Bilety 65/80/90/100 do nabycia:

www.biletin.pl

kasy Hali Stulecia tel. 71 347 5151

Biuro Podróży „Panorama”

ul. Piłsudskiego 38, tel. 341 14 22

zamówienia zbiorowe tel. 71 341 79 73, oraz 501 460 883

więcej na stronie:

www.mazowsze-koncert.pl



Patronat:

25. BIEG SOLIDARNOŚCI



Słońce świeci dla Solidarności

Bogdan Semenowicz (Ukraina) wygrał 25. Bieg Solidarności. Pokonał m.in. Mateusza Demczyszaka i Siergieja Krowlajdisa. Wśród pań zwyciężyła zawodniczka z Ukrainy Natalia Batrak. Najlepszym związkowcem wśród biegnących w Memoriale Andrzeja Kańskiego okazał się Andrzej Hazubski.



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK



Tomasz Kalota prowadził młodych biegaczy

W biegu uczestniczyło kilkuset zawodniczek i zawodników, wśród któ-

rych rozlosowano cenne nagrody rzeczowe m.in. sprzęt RTV i AGD oraz wiele innych. Przy słonecznej

pogodzie 12 września w znakomitym stylu odbyła się jubileuszowa edycja „Biegu Solidarności”.

Oczywiście okolice hotelu Wodnik położonego we Wrocławiu przy ulicy Na Grobli już od porannych godzin pełne były młodych, a nawet bardzo młodych biegaczy z rodzicami, babciami i dziadkami. Od lat organizator turnieju, tj. Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” dba, aby „Bieg Solidarności” nie był jeszcze jedną masową imprezą sportową, jakich wiele. Wyróżnia go przede wszystkim nastawienie na rodzinny udział i tak się dzieje. Liczni rodzice, którzy przyprowadzili swoje kilkuletnie pociechy na skróconą trasę biegu (uczniowie szkół biegli na dystansie około kilometra, przedszkolaki miały do pokonania 500 m) sami po obiedzie przychodzili na bieg główny i walczyli z czasem, 5-kilometrową trasą, słońcem i z samymi sobą.

Medal dla każdego

Za przebiegnięcie trasy każdy uczestnik dostawał medal. Najmłodszych na starcie przed hotelem Wodnik organizatorzy uczulali, aby nie pchali się do pierwszego rzędu. Obawy przed zadeptaniem się przez najmłodszych uczestników nie potwierdziły się. Być może wła-



KATEGORIA M-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	600	Krovlaidis Sergii	UKR/Czernigiw	3	15:37
2	1905	Wasyluk Krzysztof	Iłowa	16	18:08
3	806	Stępień Marcin	Wrocław	17	18:14
4	1353	Szymański Krzysztof	Ostrów Wlkp.	20	18:27
5	174	Dudziński Marcin	Wałbrzych	26	19:11
6	185	Dziewa Marcin	Nisko	33	19:33
7	538	Matysiak Sławomir	Wrocław	35	19:37
8	296	Jarzębowski Mateusz	Trzebnica	36	19:39
9	82	Buga Piotr	Wrocław	37	19:40
10	771	Skrzypczak Tomasz	Wrocław	42	19:58

KATEGORIA M-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	84	Buk Dominik	Iwiny	8	17:19
2	270	Hazubski Andrzej	Trzebnica	11	17:44
3	887	Tokarczyk Mariusz	Legnica	14	17:55
4	40	Bill Mariusz	Jordanów Śląski	15	18:03
5	92	Chamielec Bogusław	Lubin	24	18:56
6	77	Brzeziński Andrzej	Biała	43	20:00
7	865	Ściegaj Ireneusz	Nowa Ruda	51	20:21
8	770	Skrok Krzysztof	Płock	56	20:32
9	131	Choraży Dariusz	Wałbrzych	59	20:35
10	247	Grekow Sławko	Wrocław	68	20:53

KATEGORIA M-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	1209	Kielczewski Grzegorz	Wrocław	12	17:48
2	453	Janowicz Jerzy	Leszno	44	20:02
3	822	Switon Marian	Bukownica	47	20:09
4	740	Salamonowicz Jan	Zgorzelec	48	20:10
5	33	Bielawski Jan	Ścinawa	55	20:32
6	795	Stankiewicz Antoni	Sobótka	62	20:51
7	323	Kalisz Dariusz	Wałbrzych	63	20:52
8	926	Wiącek Marek	Wrocław	72	21:00
9	1942	Pluta Piotr	Wrocław	81	21:19
10	815	Stypuła Marian	Świdnica	85	21:27

KATEGORIA M-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	65	Brandenburg Józef	Dopiewo	31	19:29
2	523	Marcinkiewicz Tadeusz	Wrocław	84	21:27
3	1927	Wesołowski Stanisław	Ural	111	22:08
4	56	Bomba Zygmunt	Złoty Stok	137	22:42
5	389	Kowalewski Jan	Legionowo	139	22:55
6	100	Chojnacki Ryszard	Wrocław	144	22:59
7	981	Zadrozny Krzysztof	Wrocław	152	23:13
8	1999	Tom Andrzej	Wrocław	192	23:58
9	592	Musur Adam	Oleśnica	207	24:21
10	644	Pawlik Andrzej	Wrocław	208	24:22

KATEGORIA M-70

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	991	Zaleśki Henryk	Sobótka	89	21:41
2	298	Jasiecki Narcyz	Świdnica Śl.	132	22:36
3	843	Szcześniak Józef	Kobierzyce	202	24:18
4	695	Puszczewicz Zenon	Piszarzowice	252	25:18
5	1216	Palczak Józef	Wrocław	268	25:43
6	1195	Dubij Leon	Wrocław	272	25:50
7	175	Dura Kazimierz	Wrocław	363	28:59
8	641	Pater Zbigniew	Wrocław	416	31:30
9	292	Jankowski Ryszard	Wrocław	449	34:34
10	195	Filipowicz Marian	Wrocław	455	35:06

KATEGORIA K-12

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	2278	Ryng Wiktoria	Dobroszyce-Siekierowice	4	19:44
2	1022	Delimat Cyntia	Wrocław	17	23:09
3	664	Ploch Weronika	Wrocław	18	23:09
4	318	Kaczyńska Zofia	Zakrzycze	36	25:05
5	1613	Jaroszyńska Magdalena	Olawa	43	25:29
6	265	Gula Wiktoria	Kobierzyce	60	26:36
7	30	Bensari Alicja	Galowice	83	28:15
8	399	Krajewska Tamara	Spalice	89	28:29
9	648	Pelka Maria		102	29:20
10	1998	Szczepaniak Julia	Wrocław	112	29:43

KATEGORIA K-16

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	1192	Łukjaniuk Marta	Wrocław	2	19:26
2	283	Jadaś Joanna	Wrocław	5	20:09
3	527	Marek Zuzanna	Wrocław	9	21:09
4	559	Minorczyk Karina	Skokowa	10	21:17
5	387	Kowalczyk Weronika	Wrocław	23	24:05
6	1024	Wasilewska Aleksandra	Wrocław	28	24:27
7	510	Majcher Anna	Radwanice	30	24:32
8	587	Murawska Milena	Wrocław	59	26:36
9	103	Soboń Maria	Wrocław	126	30:28
10	391	Kowalska Joanna	Wrocław	186	33:23

KATEGORIA K-20

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	25	Batrak Natalia	UKR/Kharkov	1	18:44
2	724	Rozumkiewicz Sonia	Świdnica	6	20:10
3	2079	Pęczek Karolina	Wrocław	8	20:55
4	282	Isaieva Alona	Wrocław	11	22:00
5	1008	Machowska Weronika	Góra Kalwaria	12	22:01
6	766	Skowron Magdalena	Świdnica	24	24:08
7	564	Modlińska Małgorzata	Świerzawa	33	24:54
8	605	Nowak Aleksandra	Częstochowa	34	25:04
9	1696	Jaworek Beata	Wrocław	44	25:36
10	762	Skonieczna Justyna	Wrocław	47	25:54

KATEGORIA K-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	661	Piskorowska Danuta	Wrocław	3	19:37
2	746	Shchensna-Radzikovska Halyna	Świdnica	7	20:24
3	258	Grześkowiak Anna	Wałbrzych	13	22:12
4	675	Popieła Magdalena	Wrocław	14	22:42
5	413	Krężel Jolanta	Wrocław	15	22:47
6	759	Siwek Edyta	Piszarzowice	19	23:29
7	439	Kucharska Beata	Oborniki Śl.	21	23:36



Danuta Utrata, Rafał Kubacki i Kazimierz Kimso



śnie dzięki działaczom prezydium ZR Bogusławowi Jurgielewiczowi i Markowi Kalecie cierpliwie tłumaczącym (zwłaszcza chłopcom), że ścigać nie trzeba się zaraz od pierwszych metrów biegu. Jak na prawdziwe zawody przystało, nie obyło się bez starterów honorowych, którzy wystrzałem z pisto-

letu dawali znać biegaczom, że czas ruszyć. Rafał Tomczak, szef Dolnośląskiego Stowarzyszenia Sportu NSZZ „Solidarność” przedstawiał młodym sportowcom mistrza świata i Europy w judo Rafała Kubackiego, dwukrotną mistrzynię olimpijską w strzelaniu Renatę Maurer-Różańską oraz m.in. senatora Ja-



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. SŁAWOMIR KOVALEK



FOT. FUNDACJA HISTORIA-PAMIĘĆ-EDUKACJA



Dwukrotna mistrzyni olimpijska Renata Mauer-Róžańska czekała na mecze z medalami



Prezesi Haesung Electronics i LG Display nagradzali młodych zawodników



Lider dolnośląskiej „Solidarności” nagradza najlepsze zawodniczki



Przed godz. 16 trasa zappełnia się już dorosłymi amatorami biegania, którzy przeprowadzali rozgrzewkę. Przybyło wielu sportowców, traktujących „Bieg Solidarności” jako przetarcie przed niedzielny „Maraton Wrocławski”, ale byli też i tacy, dla których był to pierwszy poważny sprawdzian ich możliwości oraz ci, bez których nie można sobie wyobrazić tej imprezy jak choćby imponujący formą weteran Biegu Henryk Załęski. Biegły też niemal całe rodziny jak np. najstarszy uczestnik Biegu 79-letni Stanisław Wolniak, jego syn Janusz Wolniak i 15-letni wnuk pana Stanisława – Dariusz. Biegli też przedstawiciele organizacji związkowych. Solidną kilkusobową drużynę wsparł prezesem wystawiła „S” Whirlpool Wrocław. Sama przewodnicząca Małgorzata Calińska-Mayer tym razem nie biegła, ale aktywnie uczestniczyła, dopingując kolegów, przez cały dzień wręczała nagrody młodym biegaczom, a wieczorem losowała nagrody rzeczowe dla uczestników biegu głównego. Cieszy fakt, że nowo powstałe organizacje związkowe także wzięły udział w bieganiu. Warto tu wymienić drużynę z Pepco. Bieg zgromadził też znanych już od lat zawodników, jak choćby prezes Haesung Electronics oraz senator Jarosław Obremski.

Słońce i lekki wietrzyk

znakomicie złożyły się na dobrą atmosferę dla startujących. Kazimierz Kimso o godz.16 wystrzelił z pistoletu i zwartą na początku kilkusetosobowa grupa biegaczy wyruszyła na 5-kilometrową trasę. Emocjonujący wyścig wygrał zawodnik z Ukrainy, zawodnik klubu KKB Finisz Kalisz Bogdan Semenowicz. – Bieglem tu po raz pierwszy i bardzo mi się tu podoba, powiedział po odebraniu pucharu dla zwycięzcy. Wyprze-

8	202	Galecka Agata	Wrocław	27	24:24
9	148	Czaja Małgorzata	Wrocław	31	24:47
10	557	Mikołajczyk Katarzyna	Wrocław	32	24:48

KATEGORIA K-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	901	Trzęsicka Irena	Krzepków	16	22:52
2	230	Golebiewska Sylwia	Świdnica	20	23:30
3	269	Hazubska Anna	Trzebnica	22	23:53
4	647	Pawlikowska Anna	Wrocław	29	24:27
5	682	Posłuszna Anna	Głogów	39	25:24
6	43	Błaszkievicz Beata	Wrocław	42	25:29
7	1991	Grabowska Agata	Wrocław	52	26:16
8	299	Jastrzębska Agnieszka	Wrocław	58	26:36
9	189	Fajfara Anna	Wrocław	76	27:42
10	169	Drag Krystyna	Wałbrzych	80	27:51

KATEGORIA K-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	392	Kowalska Krystyna	Wrocław	25	24:21
2	591	Musielak Krystyna	Książęca Wieś	26	24:24
3	796	Stankiewicz Iwona	Sobótka	45	25:49
4	911	Twardowska Mariola	Międzyziesie	53	26:17
5	200	Frydecka Elżbieta	Żródła	70	27:18
6	308	Jeziorowska Elżbieta	Wrocław	118	30:06
7	1992	Lewkowicz Barbara	Szewce	125	30:26
8	126	Chojnacka Bożena	Wrocław	127	30:31
9	812	Strojwas Anna	Wrocław	139	31:16
10	471	Leszczyńska Bożena	Niemodlin	158	31:58

KATEGORIA K-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	790	Sroka Janina	Wrocław	37	25:15
2	486	Łabuz Ewa	Wrocław	68	26:58
3	381	Kot Zofia	Bielawa	71	27:19
4	629	Palej Elżbieta	Lubin	79	27:47
5	1245	Klaus Halina	Wrocław	103	29:26
6	380	Koszykowska Elżbieta	Oborniki Śląskie	113	29:43
7	754	Sikorska Irena	Wrocław	119	30:09
8	156	Cwik-Maszczyńska Teresa	Wrocław	143	31:31
9	501	Chrapkiewicz Hanna	Wrocław	187	33:24
10	194	Filipowicz Anna	Wrocław	222	35:09

BIEG MŁODZIKÓW

KATEGORIA CH-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2150	Kowalski Daniel	Oleśnica	3:45
2	1398	Maszkowski Marcel	Szkoła Podstawowa nr 17	3:52
3	1494	Naron Michał	Szkoła Podstawowa nr 25	3:56
4	1612	Szatan Cyryl	Szkoła Podstawowa nr 3	3:59
5	1540	Bielicki Dominik	Szkoła Podstawowa nr 3	4:00
6	1654	Skrzypczak Mikołaj	Szkoła Podstawowa nr 46	4:00
7	2206	Olesiński Mikołaj	Wrocław	4:02
8	1180	Adamczyk Maksymilian	Szkoła Podstawowa nr 76	4:02
9	1183	Brzozowski Jakub	Szkoła Podstawowa nr 76	4:09
10	1650	Proć Mateusz	Szkoła Podstawowa nr 46	4:11

KATEGORIA CH-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2040	Bokas Olaf	Szkoła Podstawowa nr 63	4:01
2	1457	Górecki Piotr	Szkoła Podstawowa nr 25	4:01
3	1346	Brzozowski Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 17	4:02
4	2134	Koczapski Wojciech	Szkoła Podstawowa nr 82	4:02
5	2055	Ceregra Kuba	Szkoła Podstawowa nr 20	4:07
6	2201	Ochalik Łukasz	Szkoła Podstawowa nr 20	4:08
7	1371	Janusiewicz Patryk	Szkoła Podstawowa nr 17	4:11
8	1858	Kaczmarek Przemysław	Szkoła Podstawowa nr 99	4:13
9	2068	Drzazga Szymon	Wrocław	4:16

KATEGORIA CH-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2124	Karkulowski Jan	Szkoła Podstawowa nr 36	3:38
2	2114	Jaworski Oliwier	Szkoła Podstawowa nr 19	3:43
3	2107	Hnat Jędrzej	Wrocław	4:02
4	1278	Zaremba Adam	Szkoła Podstawowa nr 76	4:17
5	2274	Sowula Marcel	Wrocław	4:21
6	1749	Strugarek Michał	Szkoła Podstawowa nr 91	4:22
7	1197	Galążka Wiktor	Szkoła Podstawowa nr 76	4:24
8	2337	Wojciechowski Kuba	Wysoka	4:26
9	1639	Jandula Patryk	Szkoła Podstawowa nr 46	4:28
10	1967	Sabała Maksymilian	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Długolece	4:30

KATEGORIA CH-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2081	Gawłowicz Piotr	Wrocław	4:15
2	2251	Rotmański Michał	Wrocław	4:15
3	2087	Goldberg Kuba	Szkoła Podstawowa nr 91	4:19
4	1692	Kielkiewicz Maciej	Szkoła Podstawowa nr 91	4:20
5	2192	Musiak Jędrzej	Wrocław	4:24
6	2157	Kryjom Emanuel	Szkoła Podstawowa nr 99	4:32
7	2092	Graczyk Dawid	Wrocław	4:32
8	1624	Wóźniak Jan	Szkoła Podstawowa nr 3	4:33
9	2024	Bem Tymoteusz	Wrocław	4:34
10	2262	Tomczak Adam	Szkoła Podstawowa nr 76	4:41

KATEGORIA CH-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2341	Wrzesiński Mikołaj	Szkoła Podstawowa nr 20	4:14
2	1756	Witczak Jan	Szkoła Podstawowa nr 91	4:27
3	2186	Matkowski Michał	Szkoła Podstawowa nr 37	4:27
4	1900	Wiatrowski Kazimierz	Szkoła Podstawowa nr 99	4:30
5	2052	Buszewski Eryk	Wrocław	4:30
6	1319	Wilkievicz Jan	Szermiercza Sportowa SP nr 85	4:35
7	2119	Kaczyński Franciszek	Zakrzycze	4:36
8	1326	Mączko Jakub	Szkoła Podstawowa nr 97	4:39
9	1746	Strączek Maximilian	Szkoła Podstawowa nr 91	4:42
10	2138	Kołat Michał	Szkoła Podstawowa nr 45	4:43

KATEGORIA CH-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2291	Szopa Rafał	Zakrzycze	4:38
2	2241	Radzikowski Szymon	Wrocław	4:50

3	2233	Popek Kacper	Szkoła Podstawowa nr 91	4:51
4	2183	Malarz Dawid	Szkoła Podstawowa nr 91	4:51
5	1292	Frosztega Wiktor	Szermiercza Sportowa SP nr 85	4:59
6	2102	Grzegorzcyk Jakub	Szkoła Podstawowa nr 34	5:00
7	2110	Jarosz Wiktor	Akademia Sportu I Rekreacji	5:03
8	2296	Górka Adam	Wrocław	5:06
9	1580	Kula Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 3	5:06
10	2182	Majda Maciej	Szkoła Podstawowa nr 18	5:08

KATEGORIA DZ-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2155	Krauze Martyna	Wrocław	4:04
2	1965	Puzio Dorota	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Długolece	4:06
3	1616	Świsterska Julia	Szkoła Podstawowa nr 3	4:08
4	1190	Dutkowiak Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 76	4:11
5	1634	Babiszewska Weronika	Szkoła Podstawowa nr 46	4:13
6	1204	Helak Emilia	Szkoła Podstawowa nr 76	4:14
7	1391	Kulig Kornelia	Szkoła Podstawowa nr 17	4:21
8	1225	Lesiak Maja	Szkoła Podstawowa nr 76	4:21
9	1271	Węcłewska Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 76	4:23
10	1586	Marcinowska Melania	Szkoła Podstawowa nr 3	4:29

KATEGORIA DZ-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2243	Rekowska Wiktoria	Sportowa Szkoła Podst. nr 72	3:57
2	1715	Stasieńko Jagoda	Szkoła Podstawowa nr 91	4:08
3	2128	Kicińska Anna	Kamieniec Wrocławski	4:12
4	2258	Sawicka Izabela	Szkoła Podstawowa nr 67	4:13
5	1228	Madaj Weronika	Szkoła Podstawowa nr 76	4:13
6	1584	Mańk Kamila	Szkoła Podstawowa nr 3	4:19
7	1663	Wróbel Marta	Szkoła Podstawowa nr 118	4:27
8	1970	Lipińska Natalia	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Długolece	4:32
9	1908	Ziobro Wiktoria	Szkoła Podstawowa nr 99	4:33
10	1971	Grechowicz Helena	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Długolece	4:35

KATEGORIA DZ-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1215	Kielczewska Maja	Szkoła Podstawowa nr 76	4:10
2	2229	Ploch Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 91	4:16
3	1837	Klamka Marlena	Galowice	4:17
4	1184	Buk Matylda	Szkoła Podstawowa nr 76	4:18
5	1594	Piotrowska Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 3	4:35
6	2151	Kozieł Karolina	Świdnica	4:36
7	1469	Kęłowska Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 25	4:43
8	1907	Zinczenko Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 99	4:45
9	1585	Marcinowska Klara	Szkoła Podstawowa nr 3	4:46
10	1236	Musiał Julia	Szkoła Podstawowa nr 76	4:46

KATEGORIA DZ-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1868	Bensari Matylda	Galowice	4:31
2	2225	Piskorowska Dagmara	Wrocław	4:35
3	1368	Idziak Kinga	Szkoła Podstawowa nr 17	4:46
4	1994	Skorupa Emilia	Zespół Szkół w Bystrzycy Olawskiej	4:50
5	1413	Pronobis Paula	Szkoła Podstawowa nr 17	4:50
6	1745	Storta Helena	Szkoła Podstawowa nr 91	4:52
7	2179	Łazorczyk Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 34	4:53
8	2053	Butwicka Aleksandra	Wrocław	4:53
9	2163	Kucharska Julia	Wysoka	4:54
10	2073	Dyrkacz Zofia	Wrocław	5:02

KATEGORIA DZ-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2264	Skulimowska Katarzyna	Szkoła Podstawowa nr 42	4:40
2	1987	Liebethal Julia	Zespół Szkół w Bystrzycy Olawskiej	4:43
3	1642	Karsznia Dominika	Szkoła Podstawowa nr 46	4:44
4	2085	Gil Natalia	Wrocław	4:47
5	1700	Kraszewska Olga	Szkoła Podstawowa nr 91	4:48
6	1314	Pawłowska Emilia	Szermiercza Sportowa SP nr 85	5:02
7	1984	Jazienicka Weronika	Zespół Szkół W Bystrzycy Olawskiej	5:06
8	1456	Gniewosz Karolina	Szkoła Podstawowa nr 25	5:07
9	1318	Robaszek Zuzanna	Szermiercza Sportowa SP nr 85	5:09
10	2281	Susz Maja	Wrocław	5:10

KATEGORIA DZ-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2246	Rogus Małgosia	Wrocław	4:52
2	2219	Pezda Magdalena	Szkoła Podstawowa nr 3	5:15
3	2285	Szatkowski Martyna	Wrocław	5:15
4	2237	Poprawa Aleksandra	Wrocław	5:22
5	2023	Belicak Weronika Rebecca	Długoleka	5:26
6	2043	Borowiec Aleksandra	Siedlęcin	5:26
7	2313	Tomczak Milena	Szkoła Podstawowa nr 47	5:30
8	2074	Dziegińska Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 16	5:32
9	2148	Kosterkiewicz Hanna	Wrocław	5:36
10	2161	Kubacka Kaja		5:38

BIEG PRZEDSZKOLAKÓW

KATEGORIA CH-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	1078	Statkiewicz Piotr	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	2:29
2	2156	Królikowski Michał		2:31
3	2095	Graczyk Tymon	Wrocław	2:36
4	2193	Myszka Nikodem	Pieszycze	2:37
5	1042	Hordejuk Fabian	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz 10	2:39
6	1087	Wachowski Rafał	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz 10	2:41
7	1028	Woźniak Daniel	Przedszkole 87	2:45
8	1046	Kotkiewicz Igor	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	2:46
9	1014	Płocharz Antoni	Przedszkole 87	2:47
10	1088	Walczak Jędrzej	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	2:47

KATEGORIA CH-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2042	Borecki Nikodem	Janków Przygodzki	2:13
2	2105	Haberla Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 99	2:15
3	2057	Chmura Michał	Wrocław	2:25
4	2126	Kasprzykowski Szymon	Sp 17 w ZSP nr 17	2:26



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

dził m.in. Mateusza Demczyszaka, który w przeszłości triumfował już w „Biegu Solidarności”. Za zawodnikiem Śląska Wrocław przybiegł Siergiej Krowlajdis, zawodnik ukraiński startujący w barwach klubu Achilles Leszno.

Wśród pań wygrała po raz kolejny Ukrainka Natalia Batrak.

Jeśli ktoś myślał, że to koniec emocji – mylił się. Losowanie nagród dostarczyło wiele niesamowitych wrażeń, choćby z powodu niecodziennego faktu, że występujący w roli „sierotki” prezes Whirlpool Wrocław Fabio Scaltritti wylosował chłodziarko-zamrażarkę... samemu sobie (prezes uczestniczył w Biegu). Jednak prezes Scaltritti postanowił losować jeszcze raz i tym razem nagroda powędrowała do innego szczęśliwca niezwiązanego z wrocławskim Whirlpoolem. Kilka razy wylosowano osoby, które niestety nie były obecne na losowaniu i zgodnie z regulaminem losowano do skutku, czyli do momentu, aż udało się wylosować kogoś z zebranych pod sceną uczestników. Całe losowanie ze swadą prowadził Radosław Mechliński, członek prezydium ZR.

Udana zabawa przyciągnęła na tereny hotelu Wodnik kilka tysięcy osób, które bawiły się do późnych godzin nocnych.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Wśród biegaczy senator Jarosław Obremski (numer 122)



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

Na mecie prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” Rafał Tomczak



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Wygrał Bogdan Semenowicz...



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

... i Natalia Batrak

Bieg Solidarności

PATRONAT HONOROWY



Metropolita Wrocławski
ks. abp Józef Kupny



Wojewoda Dolnośląski
Tomasz Smolarz



Marszałek Woj. Dolnośląskiego
Cezary Przybylski



Prezydent Wrocławia
Rafał Dutkiewicz

PARTNERZY BIEGU



Urząd Marszałkowski
Województwa Dolnośląskiego



SPONSORZY BIEGU



TOYOTA

TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND



PATRONAT MEDIALNY



5	2265	Skulimowski Tomasz	Wrocław	2:26
6	2216	Pantera Tomasz	Wrocław	2:28
7	2137	Kołat Jeremi	Szkoła Podstawowa nr 45	2:29
8	2221	Piekarski Antoni		2:29
9	2178	Łazarczyk Piotr	Wrocław	2:32
10	2036	Bodanko Bartosz		2:33

KATEGORIA DZ-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	1106	Dobroć Maja	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	4:25
2	2290	Szmelcuch Zofia	Radwanice	4:26
3	1021	Szczurowska Maja	Przedszkole 87	4:34
4	1038	Fuchs Natalia	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:36
5	2132	Kluczka Dominika	Przedszkole nr 61	4:37
6	2173	Lechowicz Aleksandra	Przedszkole nr 1 Sobótka	4:44
7	2034	Błaszczak Agnieszka	Przedszkole nr 35	4:45
8	1047	Kotowska Zofia	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:46
9	1821	Materlak Zuzanna	Wrocław	4:46
10	1081	Szymanek Patrycja	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:48

KATEGORIA DZ-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2342	Wyrembak Nina	Szkoła Podstawowa nr 20	2:10
2	1514	Skóra Zuzia	Szkoła Podstawowa nr 25	2:20
3	2041	Bondarewicz Aleksandra	Wrocław	2:21
4	1771	Czajkowska Adrianna	Szkoła Podstawowa nr 97	2:21
5	2248	Romanow Amelia	Radwanice	2:28
6	2098	Grądział Jagoda	Wrocław	2:30
7	2299	Śliwa Paulina	Szkoła Podstawowa nr 16	2:36
8	2310	Tercjak Jagoda	Sp 53	2:40
9	2063	Długosz Zofia	Sp 47	2:41
10	2254	Rzeszowska Maja	Wrocław	2:45

Komplet wyników na stronie www.bieg.solidarnosc.wroc.pl



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Nagrody w kategoriach związkowych wręcza Małgorzata Calińska-Mayer



FOT. PAMEL CHABIŃSKI

Zawodniczki z nowej organizacji związkowej w PEPCO



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Zuzanna Stasierko, Fabio Scaltritti i Małgorzata Calińska-Mayer podczas losowania nagród

Po worek cukru



FOT. MIECZYSLAW MICHALAK



FOT. MIECZYSLAW MICHALAK



FOT. MIECZYSLAW MICHALAK

Przy mikrofonie Władysław Frasyniuk i pierwszy zwycięzca Biegu - Antoni Niemczak



FOT. MIECZYSLAW MICHALAK

biegnących, czyli zwycięzcę memoriału Andrzeja Kańskiego.

W tym roku zabrakło jeszcze jednego pasjonata Biegu i kibica sportu. To były przewodniczący

dolnośląskiej „Solidarności” Janusz Łaznowski, który wielokrotnie był tu honorowym starterem i z pasją obserwował zawody.

MARCIN RACZKOWSKI

Start I Biegu Solidarności spod Zajeżdźni nr VII przy ul. Grabiszyńskiej

Festiwal Sportu NSZZ „Solidarności” – tak nazywała się impreza, jaką zorganizowała dolnośląska „Solidarność” w sierpniu 1990 roku. To właśnie wtedy odbył się I Bieg Solidarności. Wygrał go najsłynniejszy polski maratończyk Antoni Niemczak mający na swoim koncie m.in. 2 miejsca w maratonie w Chicago i Nowym Jorku. Dwa lata później z przyczyn ekonomicznych Bieg się... nie odbył. Za to aż do dziś, nieprzerwanie w jeden z pierwszych weekendów września przy pięknej zazwyczaj pogodzie startuje tu wielu zawodników znanych w Polsce, jak Mateusz Demczyszak

reprezentujący Polskę na Mistrzostwach Świata i Mistrzostwach Europy.

Przez pierwszych kilkanaście edycji Bieg rozgrywano na historycznej, symbolicznej trasie łączącej dawny Plac Czerwony (dziś Plac Solidarności) z Zajeżdźnią przy ulicy Grabiszyńskiej. Zachowano długość trasy i tu wokół Hotelu Wodnik zawodnicy przebiegną 5,2 km. Raz Bieg miał metę na wrocławskim Rynku.

Nagrody nieco się różnią od tych z 1990 roku. Jako ciekawostkę można przytoczyć ówczesne: m.in. dla pań za zajęcie miejsca na podium jedną z nagród był 5

kg worek cukru, dla panów jedno z czołowych miejsc premiowane było zestawem kosmetycznym wrocławskiej Polleny.

Bieg Solidarności to także ludzie, niektórzy już niestety odeszli, ale pamiętamy o Alfredzie Misiewicz, jednym ze współorganizatorów I Biegu. Na początku lat 70. przy Zespole Szkół w Praczach Odrzańskich Alfred Misiewicz założył klub LZS Technik. To właśnie tam wychował wielu sportowców, m.in. Henryka Mokryńka (byłego trenera naszych olimpijczyków Szymona Kolečkiego, Grzegorza Kleszcza) i Ryszarda Podłasa – srebrnego medalistę z Montrealu z 1976 roku w sztafecie 4 x 400 m.

„Solidarność” szczególnie pamięta wieloletniego komandora Biegu Andrzeja Kańskiego. Ten znany działacz nieistniejącej już wrocławskiej Hydrobudowy wkładał w organizację Biegu wiele serca. Dlatego związkowcy mogą w tym biegu oprócz klasyfikacji ogólnej walczyć między sobą o miano najlepszego związkowca wśród



FOT. PAWEŁ CHABINSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Edukacją ekologiczną najmłodszych zajęli się fachowcy z Ekosystemu



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

POLITYCZNE

Pikieta ws. referendum

Wniosek Prezydenta RP o przeprowadzenie dodatkowego referendum trafił do Senatu i został rozpatrzony w piątek 4 września. „Solidarność” zorganizowała tego dnia pikietę przed parlamentem. Prezydent skierował do Senatu projekt postanowienia o zarządzeniu ogólnokrajowego referendum, które miałyby się odbyć 25 października br. w dniu wyborów parlamentarnych. Polacy mieliby odpowiedzieć na trzy pytania: czy są „za obniżeniem wieku emerytalnego i powiązaniem uprawnień emerytalnych ze stażem pracy”, czy są „za utrzymaniem dotychczasowego systemu funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe” i czy są „za przywróceniem powszechnego ustawowego obowiązku szkolnego od siódmego roku życia”.

W pikiecie wzięła udział delegacja „Solidarność” z Dolnego Śląska z przedstawicielem prezydium Piotrem Majchrzakiem na czele. Oczywiście, jak można było się spodziewać, senatorowie odrzucili wniosek Prezydenta.

Strajk na Litwie

Około tysiąca uczniów i nauczycieli przystąpiło 2 września na Litwie do bezterminowego strajku w obronie praw mniejszości polskiej liczącej 6,6%. Polacy domagają się zaprzestania likwidacji polskich szkół i niedyskryminowania polskiego języka.

Domagają się ponadto odwołania ustawy z 2011 roku, która ich zdaniem dyskryminuje polskie szkolnictwo.

Wsparcie Funduszu Charytatywnego

Na obchody święta powstania dolnośląskiej „Solidarność” przybyli długoletni przyjaciele z niemieckiej organizacji charytatywnej AWO, działającej w Wiesbaden. Wolfgang Stachse podczas spotkania z przewodniczącym Regionu wręczył kilkaset euro jako wsparcie dla tych związkowców, którzy znajdują się w złej sytuacji materialnej. Przewodniczący Kazimierz Kimso przekazał całość pieniędzy księgowości Regionu z poleceniem przelania ich na Fundusz Charytatywny im. Kazimierza Michalczyka.

Świadczenia dla represjonowanych

31 sierpnia 2015 roku weszła w życie ustawa o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych. Uprawnione osoby mogą ubiegać się o świadczenia pieniężne. Wnioski składać należy w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Należy dołączyć dowody potwierdzające działalność opozycyjną lub doznane represje oraz potwierdzenie prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, iż osoba ubiegająca się o status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych nie była pracownikiem, funkcjonariuszem lub żołnierzem organów bezpieczeństwa państwa i nie zachowały się dokumenty wytworzone przez nią lub przy jej udziale, w ramach czynności wykonywanych przez nią w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji przez organy bezpieczeństwa państwa.

Z obowiązku uzyskania potwierdzenia zwolnione są osoby posiadające Krzyż Wolności i Solidarności, które przeszły już procedurę sprawdzającą w IPN.

Były Fagor wkrótce rusza

Jak informuje Leszek Bąk, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” upadłej spółki FagorMastercook, jeszcze w tym roku ma szansę ruszyć produkcja komponentów do AGD, a tym samym pracę ma już dostać około 50-100 osób. Wcześniej zakładano,

że nowy właściciel, spółka BSH (Bosch), rozpocznie produkcję w 2018 r. Teraz konieczne jest jeszcze podpisanie porozumienia właścicieli z kierującym zakładem syndykiem.

Ponadto przewodniczący „Solidarność” oczekuje obecnie na rozpatrzenie pozwu wobec Funduszu Świadczeń Gwarantowanych, gdzie roszczenia pracowników sięgają kwoty 5 mln. Rozprawa ma się odbyć 6 października.

KULTURALNE

Pamiętki Anny Walentynowicz

Kopia Porozumień Sierpniowych podpisana przez Annę Walentynowicz znalazła się wśród pamiętek, które na rzecz Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” oraz powstającego Centrum Historii Zajezdnia przekazał Piotr Walentynowicz, wnuk współzałożycielki NSZZ „Solidarność”.

Materiały zostały odebrane przez pracowników Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”, którzy odtwarzając sytuację sprzed 35 lat, pojechali – Skodą do Gdańska, gdzie przy okazji odsłonięcia pomnika wybitnej działaczki „Solidarność” spotkali się z jej wnukiem.

Rok „Inki”

Dyrekcja LO nr I we Wrocławiu w specjalnym oświadczeniu zapowiedziała, że za rok 3 września 2016 r. nastąpi nadanie szkole imienia Danuty Siedzikówny Inki. Bieżący rok szkolny 2015/16 został ogłoszony Rokiem Danuty Siedzikówny „Inki”. W szkole powołano Komitet Obchodów Roku Inki, który będzie koordynował wszystkie zaplanowane na ten rok działania. Harmonogram wszystkich wydarzeń oraz relacje z tego, co będzie się działo w czasie roku szkolnego, będą publikowane na stronie www.lo1.wroc.pl/inka

Film o rotmistrzu Witoldzie Pileckim

25 września czeka nas premiera filmu o niezwykłym człowieku, jakim był Witold Pilecki. Film powstał bez dotacji państwowych, a jedynie dzięki wpłatom indywidualnych osób w ramach akcji „Projekt Pilecki”.

Film „Pilecki” to polski fabularny dokument w reżyserii Mirosława Krzyszkowskiego przedstawiający historię rotmistrza Witolda Pileckiego od czasów jego młodości, poprzez działania w czasie II wojny światowej, aż do uwięzienia i śmierci w maju 1948 roku.

Więcej na stronie: www.pilecki-film.pl

Biegł dla kultury

Dziewięć dni. Tyle czasu potrzebował Romuald Piechocki na przebiegnięcie dystansu 310 kilometrów. A bieg to był niezwykle. Kolega Piechocki, członek NSZZ „Solidarność” z Teatru Wielkiego w Poznaniu wystartował 2 września spod Pomnika Ofiar Czerwca 1956, a finiszował 10 września przy siedzibie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tam biegacz przekazał pani minister Małgorzacie Omilanowskiej apel o pomoc dla instytucji kultury.

Nowa książka Krzysztofa Grzelczyka

Wiele osób przybyło w niedzielne popołudnie 6 września na promocję nowej książki Krzysztofa Grzelczyka pt. „Alfabet prawie wrocławski”. W tej bogato ilustrowanej publikacji autor dał opis wydarzeń z ostatnich trzydziestu kilku lat oraz osób i miejsc z nimi związanych.

– Jest to moje osobiste spojrzenie na sprawy ważne dla wielu wrocławian, a nasze miasto zajmuje tu centralne miejsce – napisał w zaproszeniu Grzelczyk.

Spotkanie odbyło się w Starym Klasztorze, przy ul. Purkyniego 1 we Wrocławiu.

Opr. JW

0 „Solidarność” – legendy, Lis i premier Kopacz



Przewodniczący „Solidarność” Piotr Duda mocno podpadł establishmentowi. Przecież to on był inicjatorem rozpadu fasadowej Komisji Trójstronnej, on prowadził zastępy wszystkich związków na Warszawę. To w kadencji Piotra Dudy „Solidarność” odzyskała moc i wiarygodność społeczną. Ten wizerunek trzeba teraz zburzyć.

Dawni działacze „Solidarność” Frasyniuk i Piniór nie przebijają w słowach w ocenie Piotra Dudy. I jeden, i drugi bez zastrzeżeń przyjmują za prawdziwe enuncjacje Newsweeka. Obaj ochotczo udzieli temu tygodnikowi wywiadu, potwierdzając jeszcze raz, że z „Solidarnością” to już nic wspólnego nie mają. Wprawdzie tylko jeden z nich, Piniór jest teraz w obozie Platformy, ale łączy ich jedno – nienawiść do PiS-u. Skoro zatem Duda śmiało poprzeć PiS-owskiego kandydata na Prezydenta i pozytywnie wyrażać się o programie opozycji, to dla tych panów jest człowiekiem straconym. Nie będę przytaczał epitetów, jakim obdarzają Piotra Dudę i jak próbują zdyskredytować go w oczach czytelników, bo jest to wyjątkowo żenujące.

Przykro, że te legendy „Solidarność” nie potrafią dzisiaj zachować właściwej miary dla oceny rzeczywistości, że stoją po stronie partii władzy, która za nic ma ludzi pracy, o których oni tak rzekomo się troszczą.

Cała ta sytuacja z artykułem w piśmie Lisa pachnie brzydko, na co najmniej kilometr. Każdy kto kiedykolwiek zajrzał do Lisowych mediów, bo to jeszcze oprócz Newsweeka poniedziałkowy program publicystyczny „Co z tą Polską?” oraz portal na temat, może się przekonać o tym, jakim dziennikarzem jest pan Lis. Pal lichy jeszcze prywatne media, ale to, co wyprawia w publicznej telewizji przejdzie na pewno do jej niechlubnej historii.

Bezczelność, arogancja i cynizm gospodarza programu „Co z tą Polską?” została już wielokrotnie opisana i skomentowana przez liczne grono komentatorów. Słynna wpadka z córką prezydenta nie była tu bynajmniej najbardziej bulwersującym przykładem. Dobór gości do programów politycznych jest tam zawsze taki, by poglądy prawicowe wyglądały jak mniejszość. Jednak najbardziej bulwersująca jest postawa prowadzącego program, który zamiast moderować dyskusję, zawsze jest stronniakiem tylko jednej opcji.

Ciekawe, że Krajowa Rada Radiofonii tak wyczulona na wszelkie przejawy dyskryminacji, w tym przypadku nie reaguje, nie potępia i nie wyciąga żadnych wniosków. Program Lisa urąga najbardziej podstawowym standardom dziennikarstwa. I teraz ten pan próbuje poprzez swoich dziennikarzy wykaazać, że szef największej centrali związkowej w Polsce nie jest godny pełnienia tej funkcji.

Przewodniczący „Solidarność” podczas konferencji prasowej obnażył kłamstwa Newsweeka i zapowiedział skierowanie sprawy do sądu. Miejmy nadzieję, że wyrok, który zapadnie, będzie dla oskarżycieli dotkliwy. Patrząc jednak na praktykę naszej wokandy, to nie należy spodziewać się, że to nastąpi wkrótce. Na razie byłbym bardzo wstrzemięźliwy, by dalej wchodzić w polemikę z Lisowymi mediami. Do programu tego pana żaden przyzwoity człowiek nie powinien chodzić. Tam pachnie na kilometr...

Oprócz Lisa za związki wzięła się też sama pani premier. Widać, że to taki podręczny chłopiec do bicia. Stało się to z rozmachem, bo na konwencji wyborczej. Premier Ewa Kopacz zapowiedziała likwidację obowiązku finansowania przez pracodawców etatów związkowych. Komentując tę deklarację dodała, że bycie działaczem związkowym to działalność dla ludzi pracy, a nie droga do załatwienia sobie luksusowego życia. To oczywiście nawiązanie do artykułu w Newsweeku, gdzie przewodniczącemu Dudzie zarzuca się luksusowe życie.

Taka polityka jest oczywistym zaprzeczeniem dialogu, jaki premier zapowiadała. Przecież tu nie chodzi o przyszłość Dudy, ale o cały ruch związkowy. Chodzi o to, by maksymalnie osłabić rosnące w siłę wszystkie związki zawodowe, a zwłaszcza „Solidarność”.

Związki otrzymały ostatnio nowy instrument do działania – Radę Dialogu Społecznego. Z tym rządem i jego przedstawicielami trudno wyobrazić sobie prowadzenie uczciwego dialogu.

I jeszcze jedno. Na ostatniej Komisji Krajowej w Warszawie członkowie Komisji Krajowej odnieśli się również do ostatnich publikacji Newsweeka, uznając je za atak na cały Związek oraz wyrazili „całkowite poparcie i solidarność ze swoim przewodniczącym”.

Janusz Wolniak

W szkole i poza szkołą. NNW – niezbędne ubezpieczenie dla Twojego dziecka

Ubezpieczenie NNW od następstw nieszczęśliwych wypadków to podstawowe zabezpieczenie dla nas i naszej pociechy.

Taką polisę proponują nam szkoły i uczelnie z początkiem każdego roku nauki.

Przed decyzją o zakupie NNW szkolnego sprawdźmy koniecznie, jak chroni nas polisa.

Warto też ubezpieczyć nasze dziecko **dotatkowym NNW o szerokim zakresie**.

W razie wypadku – zawsze korzystamy z kilku polis jednocześnie, więc możemy otrzymać kilka świadczeń za wypadek naszego dziecka.

Szkola nie zawsze bezpieczna

Wg raportów MEN (Ministerstwa Edukacji Narodowej) w roku szkolnym 2013/2014 zgłoszono **71 600 wypadków uczniów**.

- To o 400 wypadków więcej niż rok wcześniej.
- Najwięcej wypadków dotyczy szkół podstawowych (31 tys.).
- Najbardziej niebezpiecznie jest w gimnazjach, gdzie wypadkowi ulega 1 na 46 uczniów.
- Aż 44 tys. wypadków dotyczy lekcji WF, kolejną kategorią to przerwy lekcyjne.
- 44 dzieci zginęło w wypadkach na terenie szkoły – trzy razy więcej niż rok wcześniej.

Ochronę z polisy NNW możemy zapewnić naszym dzieciom w szkole podstawowej, gimnazjum, liceum, a także w trakcie studiów.

Co może i powinna obejmować polisa NNW dla dziecka

Ubezpieczenie NNW obejmuje **następstwa nieszczęśliwych wypadków**,

polegające na uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci osoby ubezpieczonej wywołane **nagłą przyczyną zewnętrzną**, niezależnie od woli Ubezpieczonego.

Jakie świadczenia może obejmować ubezpieczenie NNW dziecka:

- wypłata świadczenia za śmierć dziecka w nieszczęśliwym wypadku,
- wypłata świadczenia za trwały uszczerbek na zdrowiu – wg tabeli każdego Ubezpieczyciela (sprawdźmy ją dokładnie) wysokość świadczenia zależy od wysokości **sumy ubezpieczenia**,
- zwrot kosztów leczenia i rehabilitacji,
- pomoc Assistance (np. wizyta lekarza, konsultacja medyczna, dostawa leków, transport).

NNW szkolne – na co uważać?

NNW szkolne ma zwykle atrakcyjną składkę, ponieważ przysępuje do niej wielu uczniów jednocześnie. Warto więc zwrócić uwagę, czy niska składka nie oznacza niskiej ochrony.

- **Niska suma ubezpieczenia** – od sumy ubezpieczenia zależy wysokość wypłaconego świadczenia, **sprawdźmy w polisie szkolnej, jaką sumę ubezpieczenia zapewnia nam NNW.**

- **Ograniczony zakres** – niektóre szkody mogą być wykluczone z polisy, np. wybite zęba, zwichnięcie kostki.
- **Ograniczony zasięg** – zdarza się, że zasięg polisy NNW może być ograniczony do terenu szkoły, terenu RP.
- **Wyłączenia odpowiedzialności TU** – może się zdarzyć, że Ubezpieczyciel wykluczy wypadki związane np. ze zbyt nieostrożną zabawą dzieci.

Nie tylko w szkole – jak i gdzie NNW powinno chronić nasze dziecko?

- W szkole.
- W drodze do szkoły i w drodze ze szkoły do domu.
- W drodze na zajęcia pozalekcyjne.
- W trakcie zabawy po szkole, w weekendy.
- W trakcie zorganizowanych wyjazdów w Polsce i za granicą.
- W trakcie szkolnych wycieczek.

NNW dla dziecka – co warto wiedzieć

- **Suma ubezpieczenia – suma ubezpieczenia musi być wysoka**, ponieważ od niej zależy wysokość świadczenia dla naszego dziecka.



Uszczerbek na zdrowiu jest obliczany jako % od sumy ubezpieczenia. Jeśli za złamanie nogi Ubezpieczyciel przewiduje 1% świadczenia, a suma ubezpieczenia w polisie wynosi 50.000 zł, otrzymamy zaledwie 500 zł.

- **Zakres** – zakres polisy to wypadki i uszkodzenia ciała, jakie obejmuje polisa oraz jej zasięg – gdzie jest chronione nasze dziecko (szkole, poza szkołą, wyjazdy, w Polsce, za granicą). Sprawdźmy, czy polisa nie wyłącza odpowiedzialności za częste zdarzenia, jak wybite zęba, czy zwichnięcie nadgarstka.
- **Zgłoszenie szkody** – w OWU należy sprawdzić terminy zgłoszenia szkody. Kodeks cywilny daje nam 3 lata na

zgłaszanie roszczeń. Jednak Ubezpieczyciel ma prawo wpisać w OWU szczególne warunki i np. nakazać nam pod rygorem zmniejszenia świadczenia, zgłoszenie szkody w ciągu 14 dni od wypadku.

- **Dotatkowa polisa** – poza NNW szkolnym warto ubezpieczyć dziecko niezależnie odrębną polisą, która będzie je chronić dodatkowo. W razie wypadku możemy skorzystać ze wszystkich polis naszego dziecka i sumować wypłaty świadczenia.
- **Wyłączenia** – zawsze należy sprawdzić je w OWU – nie otrzymamy świadczenia, jeśli do wypadku doszło przez nieostrożność dziecka, po spożyciu alkoholu, przy zabawie sztucznymi ogniami i wiele innych.

WSKAZÓWKI

- Według danych Ministerstwa Edukacji 80% dzieci korzysta ze szkolnej polisy NNW. Pamiętajmy, że polisy szkolne nie są obowiązkowe.
- Ochrona ze szkolnej polisy jest często symboliczna. Realne odszkodowanie za szkodę dziecka możemy uzyskać z polisy NNW kupionej poza szkołą.

BEZPIECZNIE Z OPEN BROKERS



Firma Open Brokers jest częścią grupy Open Finance. Doradzamy naszym Klientom w wyborze najlepszego ubezpieczenia.

A najlepsze ubezpieczenie musi być dobrane do potrzeb Klienta i jego możliwości finansowych. Dzięki temu nasza polisa spełnia swoją rolę i daje nam poczucie bezpieczeństwa.

Doradca Open Brokers pomoże wybrać polisę samochodu, domu i mieszkania, a także polisę na życie. Porówna oferty kilkunastu TU, by wybór odpowiedniego ubezpieczenia był łatwiejszy. Co najważniejsze – dokładnie wyjaśni zakres ubezpieczenia i możliwości likwidacji szkody.

Doradcy Open Brokers czekają w 100 placówkach grupy Open Finance w całej Polsce.

Open Brokers to firma z misją – odkrywamy ubezpieczenia dla wszystkich Polaków. Chcemy, by ubezpieczenia stały się łatwiejsze, bardziej korzystne i ciekawe.

www.openbrokers.pl tel. 515 517 515



Porad finansowych na tegorocznym Biegu Solidarności udzielali przedstawiciele Open Finance

Wydatki publiczne

Podstawowe problemy zrealizowanego budżetu państwa za 2014 rok

Wprawdzie budżet państwa za 2014 rok został zrealizowany zgodnie z ustawą budżetową, to jednak nie wpłynął pozytywnie na zmianę obecnej i przyszłej sytuacji gospodarczej Polski. Nadal mamy do czynienia z niezadowalającą jakością planowania niektórych dochodów i wydatków budżetu państwa oraz brakiem wypracowanych procedur systematycznego przeglądu wydatków publicznych. Ponadto, w budżecie państwa realizowane zadania są nieskoordynowane i brakuje w nich niepowiązana z długo i średnioterminowymi programami. Powoduje to sytuację, że zasoby administracji państwowej (w tym szczególnie Ministerstwa Finansów) są angażowane do bieżących działań ad hoc zamiast koncentrować się na podejmowaniu decyzji i działań o charakterze stra-

tegicznym i długoterminowym horyzoncie czasowym. Dlatego też nie odnotowujemy sukcesu w realizacji żadnego praktycznie planu rozwoju, zaczynając od Krajowego Programu Reform służącemu realizacji Strategii Europa 2020, poprzez Długookresową Strategię Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności, a kończąc na Średniookresowej Strategii Rozwoju Kraju.

Zarówno ustawa budżetowa, jak i sprawozdanie z wykonania budżetu państwa (w tym za 2014 rok) są dokumentami bardzo uogólnionymi. Nawet najważniejszym z punktu widzenia państwa zagadnieniom poświęca się zaledwie kilka zdań ogólnych z podaniem łącznej (sumarycznej) kwoty wydatków. Administracja publiczna nie jest natomiast skłonna udzielać wyjaśnień szcze-

gółowych. Stąd też Polska zajęła 35. miejsce, za m.in. Estonią, Czechami i Rosją w zestawieniu obejmującym 86 krajów dotyczącym transparentności (według raportu międzynarodowej organizacji World Wide Web Foundation). Pierwsze miejsce w tym zestawieniu zajmuje W. Brytania, która ma najbardziej transparentny rząd na świecie. Jeżeli wziąć pod uwagę udostępnianie informacji tworzonych przez organy administracji publicznej i dane dotyczące funkcjonowania rządu oraz jakość udostępnianych danych, to Polska w tym rankingu byłaby znacznie niżej. Brak szczegółowych danych utrudnia, a w niektórych przypadkach uniemożliwia merytoryczną ocenę planów i realizacji budżetu państwa.

PROF. NADZW. DR HAB.
SŁAWOMIR JANKIEWICZ

Odważnie i konsekwentnie

Dziękuję Solidarności, że jest wierna wartościom chrześcijańskim i jest głosem narodu – mówił podczas Mszy św na Jasnogórskich Wałach abp wrocławski Józef Kupny.

W trzecią niedzielę września kilkanaście tysięcy pielgrzymów uczestniczyło w dorocznej Pielgrzymce Ludzi Pracy. W sanktuarium jasnogórskim nie zabrakło członków dolnośląskiej Solidarności, m.in. z Sekretariatu Emerytów, z MOZ NSZZ „Solidarność” Whirlpool. Jak co roku byli też związkowcy z Oleśnicy i innych miast naszego Regionu.

spolitej Polskiej będę poświęcał im szczególną uwagę – napisał m.in. prezydent.

Następnie głos zabrał Piotr Duda. Podczas swojego wystąpienia lider Związku przypomniał 31. pielgrzymkę. - Była dla nas szczególna, bo przybliżyliśmy na nią prosto z demonstracji w Warszawie, na której mocno akcentowaliśmy słowa „Dość Lekceważenia Społeczeństwa”. Od lat mamy na sztan-

- „Solidarność” będzie głośno mówić na temat najważniejszych spraw społecznych - mówił przewodniczący KK - Jesteśmy wyznacznikiem tego, co dzieje się w naszym kraju i będziemy się wypowiadać na bardzo ważne sprawy dotyczące pracowników i spraw społeczno-gospodarczych, chociaż Związkowi i Kościołowi odmawia się tego. Ale my od tego jesteśmy, bo co roku na tej pielgrzymce powtarzamy słowa Ojca Świętego, Jana Pawła II: „Władza przechodzi z rąk do rąk, a Wy, ludzie Solidarności macie być z górnikami, pielęgniarzami, robotnikami i wszystkimi innymi branżami, którzy potrzebują Waszej pomocy”.

Lider Związku zapowiedział, że „Solidarność” rozpoczyna kampanię „Sprawdzam polityka”. - Tam dowiecie się prawdy, co poszczególni politycy robili w ciągu ostatnich czterech, a nawet ośmiu lat, jak zachowywali się w bardzo ważnych sprawach społecznych dla pracowników i społeczeństwa. I to powinien być wyznacznik, czy zgłoszujemy na tą czy inną osobę - zapowiedział przewodniczący.

Mszę świętą sprawowano pod przewodnictwem ks. abpa lubelskiego Stanisława Budzika. Kapłan z Lublina przypomniał zebranym, że przed sierpniem 1980 r. był lubelski lipiec, kiedy to robotnicy z Lublina i Świdnika protestowali przeciw drastycznym podwyżkom



Delegacja dolnośląskiej "Solidarności" z przewodniczącym KK Piotrem Dudą



Nowy Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy ks. abp Józef Kupny

W tym roku współorganizatorem 33. Pielgrzymki Ludzi Pracy był Region Środkowo-Wschodni. Związkowcy z Lublina postarali się o godną oprawę uroczystości. Przed rozpoczęciem Mszy wystąpiła z krótkim koncertem Filharmonia Lubelska.

Po minikoncercie list prezydenta RP Andrzeja Dudy odczytała szefowa Kancelarii Prezydenta Małgorzata Sadurska.

Państwo powinno skutecznie, wiarygodnie i sprawiedliwie dzielić i ciężary i profity. Dzisiaj znaczne rozwarstwienie ekonomiczne społeczeństwa jest faktem. Rośnie liczba tych, którzy nie w pełni korzystają z owoców wzrostu gospodarczego. Te niezwykle ważne i aktualne kwestie naglęco domagają się odpowiedzi, dlatego jako prezydent Rzeczpo-

darach słowa dotyczące podmiotowości ludzkiej pracy, godności ludzkiej pracy, standardów pracy, z którymi dzisiaj jest w Polsce tyle problemów. Dlatego pielgrzymka dwa lata temu miała dla nas bardzo duże znaczenie, bo przypominała nam, jak ważna jest solidarność, zarówno ta pisana przez małe, jak i duże „S”. Przewodniczący podkreślił, że Związek będzie konsekwentny w walce z umowami śmieciowymi, z ubóstwem wśród dzieci i wśród osób pracujących. - Nasza konsekwencja powoli przynosi owoce. Przypomnę nasze wygrane skargi w Trybunale Konstytucyjnym. To nasza determinacja doprowadziła do tego, że niepełnosprawni mają lepsze warunki pracy. Mogą oni pracować mniej godzin niż to co niedawno zgotował im rząd - mówił Duda.

ogłoszonym przez ówczesne władze.

W homilii abp Budzik zwrócił też uwagę, że obecny rok jest rokiem trzech ważnych rocznic. Oprócz jubileuszu 35-lecia „Solidarności” przeżywamy 10 rocznicę odejścia św. Jana Pawła II, papieża którego nauczanie w sprawach społecznych określa się mianem ewangelii pracy oraz 5 rocznicę beatyfikacji błogosławionego Sługi Bożego ks. Jerzego

Popiełuszko, duszpasterza robotników, który zapoczątkował ponad 30 lat temu Pielgrzymkę Ludzi Pracy.

Na zakończenie Mszy św. błogosławieństwa zgromadzonym udzielił mianowany w marcu Krajowym Duszpasterzem Ludzi Pracy ks. abp Józef Kupny. Metropolita wrocławski podziękował m.in. swemu poprzednikowi na tej funkcji – księdzu biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi.

MARCIN RACZKOWSKI



Rodzina bł. księdza Jerzego Popiełuszki



Wydarzenia



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

35 lat z Solidarnością

Z okazji 35. lecia NSZZ „Solidarność” w Klubie Muzyki i Literatury 31 sierpnia przewodniczący Kazimierz Kimso wraz z Marią Zapart i Małgorzatą Calińską, odsłaniali wystawę ze zbiorów plakatów Janusza Wolniaka pt. „35 lat z Solidarnością”. Autor zgromadził na niej 35 plakatów ilustrujących różne etapy istnienia Związku, od walki o rejestrację, o zniesienie cenzury, konspirację po czasy upominania się o godność polskiego pracownika.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Interesowała ich Solidarność

Do Wrocławia przyjechali na zaproszenie Caritasu i Fundacji Dortmundzko-Wrocławskiej im. Św. Jadwigi. 10-osobowa grupa młodzieży ze Lwowa wraz z ks. Rafałem Zborowskim z katedry lwowskiej była u nas cały tydzień. W dniach 18-20 września „Pod 4” uczestniczyli w seminarium nt. pojednania. Do ZR przyszli dowiedzieć się więcej o Solidarności. Jarosław Krauze przedstawił im historię Związku i odpowiadał na zadawane pytania.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Przystanek Historia

Ogólnopolską konferencję naukową „Od nadziei do niepodległości. NSZZ „Solidarność” 1980-1989/90” 16 września w Warszawie w „Przystanku Historia” wykładem wprowadzającym otworzył prezes IPN dr Łukasz Kamiński. W trakcie konferencji wygłoszono kilkadziesiąt prelekcji, ukazując m.in. recepcję Solidarności za granicą, perspektywę emigracji, zagadnienia prawne, wpływ Solidarności na różne dziedziny życia, np. dziennikarstwo czy artystów.

opr. jw

HUMOR

W mieszkaniu dzwoni telefon.
Słuchawkę podnosi ojciec trzech dorastających córek i słyszy, jak ktoś ciepłym barytonem pyta:

- Czy to ty, żabko?
- Nie, tu właściciel stawu...

○○○○

Wchodzi Polak do sklepu w Wielkiej Brytanii. Oczywiście nie zna angielskiego. Zwraca się do sprzedawcy (żeby być lepiej zrozumianym, sylabizuje)

- Pił-ka.
- ????
- Pił-ka !!

Widząc, że sprzedawca nie rozumie, zaczyna pokazywać odbijanie piłki od podłogi, kopanie itp. W końcu sprzedawca się domyślił.

- Aaa, ball !!
- No widzisz, jaki Ty zdolny jesteś. To uważaj, teraz będzie trudniej
- Do-me-ta-lu.

○○○○

- Halo, policja?
- Tak. W czym mogę pomóc?
- Dwie dziewczyny biją się o mnie.
- Więc w czym problem?
- Gruba wygrywa...

○○○○

Przychodzi babcia do lekarza, lekarz pyta:

- Co pani dolega?
- Boli mnie brzuch.
- A co pani jadła?
- Śledzie w puszcze.
- Były świeże?
- Nie wiem, nie otwierałam.

○○○○

Po co Francuz idzie do szpitala z białą flagą?

Żeby poddać się leczeniu.

○○○○

Co mówi informatyk, gdy dostanie pendriva na urodziny?

Dzięki za pamięć!

○○○○

Wchodzi blondynka do windy, a tam stoi facet i pyta się:

- Na drugie ?
- Agnieszka.

○○○○

Co robi piłkarz na ulicy?

- Stoi w korkach.

○○○○

- Wodociągi?
- Tak, słucham?
- Z kranu płynie woda.
- A co ma płynąć?
- Sądząc po rachunku to chyba bourbon.

○○○○

Przychodzi szef PKW do psychiatry:

- Co Panu dolega?
- Prześladowają mnie głosy.
- Jakie głosy?
- Nieważne...

○○○○

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?
- Ta.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!

○○○○

Małżonek wraca ze szpitala, gdzie odwiedzał bardzo chorą teściową i wkurzony do granic mówi do żony:

- Twoja matka jest zdrowa jak ryba, niedługo wyjdzie ze szpitala i zamieszka z nami.
- Nie rozumiem - mówi żona - wczoraj doktor powiedział mi, że mama jest w stanie agonalnym.
- Nie wiem co on tobie powiedział, ale mnie radził przygotować się na najgorsze.

○○○○

Premier Ewa Kopacz obiecała 400 tysięcy nowych miejsc pracy. Minister pracy Wielkiej Brytanii zaprzecza tym informacjom...

○○○○

- Powiedz mi, jak długo jesteś katem?
- Będzie już 10 lat.
- I jak wyniki?
- Dotąd nikt nie narzekał...

Niestety to prawda, platforma prawdopodobnie zatonię, ale proszę się nie martwić, już pompujemy nowoczesny ponton!!!...



ce22ry krysztopa blogpubliczka.com